

REPRESJE SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA WOBEK KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POWIECIE NIŻAŃSKIM W LATACH 1956-1970¹

Wstęp

Czasy PRL-u były niezwykle trudne dla Kościoła katolickiego, który podlegał różnorodnym szykanom ze strony władz komunistycznych. W niniejszym artykule autor postanowił przedstawić te kwestie w odniesieniu do powiatu niżańskiego w latach 1956-1970, a więc w okresie, gdy Polską rządziła ekipa Władysława Gomułki. Przedmiotem badań uczyniono działania miejscowego aparatu Służby Bezpieczeństwa wymierzone w Kościół. Autor zdecydował się na taki temat pracy w związku z zainteresowaniem problematyką historii Kościoła katolickiego w Polsce. Nie bez znaczenia był fakt, że powiat niżański sąsiaduje z miejscem zamieszkania autora, a on sam urodził się w Nisku. W toku kwerendy okazało się, że dotychczas ukazało się niewiele publikacji obrazujących sytuację Kościoła na tym terenie². Tematyką działań aparatu bezpieczeństwa z tutejszego terenu zajęli się pracownicy rzeszowskiego Oddziału IPN³. Bardzo przydatna przy pisaniu pracy okazała się publikacja ks. Bogdana Stanaszka dotycząca diecezji sandomierskiej⁴, która ukazała mechanizmy działania władz komunistycznych. Duże znaczenie miały pozycje poświęcone relacjom państwo – Kościół w PRL⁵. Jednak zasadniczą

¹ Artykuł powstał na kanwie pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Bogdana Stanaszka na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie.

² Referat na temat represji PUBP w Nisku wobec Kościoła w powiecie niżańskim w latach 1944-1956 został wygłoszony przez Mariusza Krzysztofińskiego podczas konferencji naukowej w Sandomierzu w 2007 r. Tekst wkrótce ukaże się drukiem, ale autor niniejszego artykułu nie miał możliwości korzystania z niego.

³ *Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944-1990*, red. J. Izdebski, K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2007.

⁴ B. Stanaszek, *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej 1945-1967*, t. 1, *Problematyka personalno-organizacyjna*, Sandomierz 2006; tenże, *Diecezja sandomierska w powojennej rzeczywistości politycznej 1945-1967*, t. 2, *Duszpasterstwo i laicyzacja życia społecznego*, Sandomierz 2006.

⁵ H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944-1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000; B. Fijałkowska, *Partia wobec*

podstawą artykułu są materiały archiwalne przechowywane w IPN w Rzeszowie. Są to sprawozdania, plany, meldunki, informacje Referatu Służby Bezpieczeństwa KP MO w Nisku. W trakcie kwerendy przebadano kilkanaście tomów akt z lat 1955-1972, dotyczących SB w Nisku. Wykorzystano także udostępnione teczki personalne funkcjonariuszy SB oraz dwie teczki personalne tajnych współpracowników.

Artykuł składa się z 4 części. W pierwszej opisany został powiat nizański oraz funkcjonariusze ówczesnego Referatu SB z Niska. W drugiej scharakteryzowano nizańskie duchowieństwo, a także sieć agenturalną nizańskiej bezpieki. Natomiast trzeci i czwarty rozdział poświęcono na prezentację działań SB zmierzającym do ograniczenia materialnej bazy Kościoła oraz jego duszpasterskiej działalności.

Rozdział I

Charakterystyka ogólna powiatu

1. Terytorium i ludność

Powiat nizański (niski)⁶ położony jest w południowo-wschodniej Polsce, w województwie podkarpackim. Z zachodu i południa otacza go resztką Puszczy Sandomierskiej, od północy Lasy Janowskie, a od wschodu Puszcza Solska⁷. Powierzchnia powiatu w latach 1956-1970 nieznacznie się zmieniła: z 876 km² w 1958 r. wzrosła do 950 km² w 1962 r.

Na dzień 26.05.1959 r. powiat podzielony był na 3 miejskie i 24 gromadzkie rady narodowe. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej znajdowały się w Nisku (liczącym ponad 8 tys. ludności), Rudniku nad Sanem (ponad 5,5 tys. mieszkańców) i Ulanowie (z ponad 2 tys. ludności). Prezydium Gromadzkich Rad Narodowych mieściły się w Bojanowie, Bielinach, Cholewianej Górze, Dąbrówce, Domostawie, Groblach, Jarocinie, Jacie, Jeżowem, Kamieniu, Kłyżowie, Kopkach, Kurzynie Średniej, Łowisku, Narcie Nowym, Nowosielcu, Pysznicy, Przyszowie, Przędzeli, Raclawicach, Stanach, Wólce Bielińskiej, Wólce Tanewskiej i Zarzeczcu. Wyżej wymienione Gromadzkie Rady Narodowe skupiały 53 gromady oraz przysiółki do nich należące⁸. 9.12.1973 r. teren nizański włączono w struktury nowo powstałego powiatu stalowowolskiego, który objął gminy: Nisko, Rudnik, Ulanów, Bojanów, Jarocin, Jeżowe, Kamień i Pysznica. Miał on powierzchnię 1004 km².⁹

religii i Kościoła w PRL, t. 2, cz. 1, 1956-1963, Olsztyn 2000; A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i Kościół w Polsce 1945-1989*, Kraków 2003.

⁶ Por. D. Garbacz, *Powiat nizański*, Stalowa Wola 2007, s. 5.

⁷ H. Lawera, A. Bata, *Powiat nizański*, Krosno 2001, s. 3.

⁸ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Rzeszowie (dalej cyt. IPN Rz), sygn. 049/316, Charakterystyka..., s. 2-3.

⁹ M. Kowalik, *Powiat nizański 1857-2002*, Nisko 2002, s. 59-61; D. Garbacz, *Powiat...*, s. 15. Ponownie powiat nizański utworzono w wyniku ostatniej reformy administracyjnej z 1 I 1999 r. – ma on powierzchnię 785,6 km².

Dla rozwoju regionu nizańskiego istotne znaczenie miała rzeka San, przepływająca przez wszystkie miasta powiatu tj. Ulanów, Rudnik i Nisko. Odegrała ona bardzo ważną rolę w szczególności dla Ulanowa. Miejscowość ta w okresie staropolskim była centrum skutniczym i dużym ośrodkiem flisackim, do dziś nazywana jest stolicą flisactwa polskiego. Drugie miasto, Rudnik nad Sanem, było ośrodkiem handlu, usług i rzemiosła, obecnie to „stolica polskiego wikliniarstwa”¹⁰.

Najważniejszym i największym miastem regionu było Nisko. Pierwszą wzmiankę na jego temat znaleźć można w „Liber beneficiorum” Jana Długosza. Nisko było wówczas wsią królewską, należącą do parafii Bieliny¹¹. Przełom XIX i XX wieku był czasem rozwoju tej miejscowości, która zyskała wówczas na znaczeniu gospodarczym i administracyjnym. Powstały niewielkie zakłady przemysłowe, a także nowe drogi. Od 1900 r. przebiega przez Nisko linia kolejowa łącząca Przeworsk z Rozwadowem. Poza tym tu znajduje się ważny węzeł komunikacyjny, przez Nisko przebiegają drogi wiodące do Rzeszowa, Lublina, Przemysła i Sandomierza. Prawa miejskie Nisko otrzymało 20 X 1933 r.¹².

W omawianym okresie zaludnienie powiatu wzrosło z 62 tys. do ponad 68 tys. (por. tabela 1). Większość mieszkańców powiatu zamieszkiwała w wioskach. Region miał więc typowo rolniczy charakter. Z danych zawartych w materiałach SB z 1959 r. wynika, że 70,6% ludności tutejszego terenu zatrudnione było w rolnictwie, 22,3% w przemyśle, a 7,1% stanowiła inteligencja. Ośrodkiem dającym najwięcej miejsc pracy mieszkańcom powiatu nizańskiego była Huta Stalowa Wola. Pracowało w niej wówczas ponad 4 tysiące ludności¹³. Na dzień 31.12.1962 r. ludność trzech miast powiatu wynosiła 15,8 tysiące, a samo Nisko liczyło 8653 mieszkańców¹⁴.

Tabela 1
Ludność powiatu nizańskiego w latach 1958-1970

Dane na dzień	Szacunkowa liczba ludności powiatu (w tysiącach)	Liczba mieszkańców na km ²	Ludność w miastach powiatu (w tysiącach)	Ludność we wsiach powiatu (w tysiącach)
31.12.1958 r.	62	71	15	47
31.12.1962 r.	64	67	15,8	48,1
31.12.1964 r.	65,2	69	16,2	49
31.12.1969 r.	68,4	72	17,3	51,1
31.12.1970 r.	68,4	72	17,9	50,5

¹⁰ A. Kunysz, J. Polański, *Dzieje ziemi nizańskiej od czasów najdawniejszych do 1939 r.*, Rzeszów 1980, s. 11, 76; D. Garbacz, *Powiat...*, s. 86.

¹¹ H. Lawera, A. Bata, dz. cyt., s. 9.

¹² M. Kowalik, dz. cyt., s. 42.

¹³ IPN-Rz-049/316, Charakterystyka kontrwywiadowcza terenu powiatu nizańskiego po linii wydziału III, Nisko 26.05.1959, s. 1-3, 8-14.

¹⁴ *Rocznik statystyczny 1963*, Warszawa 1963, s. 2.

Źródło: *Rocznik statystyczny 1959*, Warszawa 1959, s. 19; *Rocznik statystyczny województwa rzeszowskiego 1963*, Rzeszów 1963, s. 5; *Rocznik statystyczny 1965*, Warszawa 1965, s. 20; *Rocznik statystyczny 1970*, Warszawa 1970, s. 29; *Rocznik statystyczny powiatów 1971*, Warszawa 1971, s. 30.

Ludność powiatu w omawianym okresie była niemal jednolita pod względem narodowościowym. Przed II wojną światową, mieszkańcami gromad Dąbrówka i Borki w przewadze byli Ukraińcy, zaś w Kurzynie mieszkali dawni kolonizatorzy niemieccy. W czasie wojny narodowości te opuściły te tereny pozostała niewielka ilość osób. Natomiast Żydów pomordowali hitlerowcy¹⁵.

Powiat nizański zamieszkiwała głównie ludność wyznania rzymskokatolickiego. Znikomy odsetek mieszkańców stanowili przedstawiciele innych wyznań. Najliczniejszą grupę spośród nich stanowili świadkowie Jehowy¹⁶. Grupa ta była pod obserwacją pionu SB w Nisku, o czym świadczy fragment sprawozdania 21.12.1970 r.: „jeżeli chodzi o działalność sekty świadków Jehowy na naszym terenie, praca na tym odcinku ograniczała się w zasadzie w orientowaniu się, w jakich miejscowościach istnieją zbory, oraz personalnie, kto do nich należy. Stwierdzić należy, że na naszym terenie świadkowie Jehowy nie przejawiają szerszej działalności poza odbywaniem zebrań...”¹⁷. Najliczniejsze skupisko świadków Jehowy w powiecie znajdowało się na terenie parafii Jastkowice (8 zborów ok. 220 osób). W tej samej miejscowości znajdowała się parafia wyznawców Kościoła polskokatolickiego, którą obsługiwał jeden duchowny, a w której zrzeszonych było około 50 rodzin. Poza tym, w Wólce Tanewskiej działało także nieliczne stowarzyszenie metodystów¹⁸.

W omawianym okresie ludność wyznania rzymskokatolickiego w powiecie nizańskim skupiona była w 19 parafiach (które obsługiwało 31 księży) w czterech dekanatach:

- rudnickim z parafiami: Rudnik, Nisko, Jeżowe, Jata, Kopki, Stany i Raclawice;
- ulanowskim z parafiami: Ulanów, Bieliny, Domostawa, Kurzyna, Pysznica, Zarzecze i Dąbrówka;
- raniżowskim (położonym na terenie powiatu kolbuszowskiego) z parafiami: Nart Nowy i Cholewiana Góra;
- sokołowskim z parafią w Kamieniu¹⁹.

¹⁵ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 2.

¹⁶ 2.07.1950 r. władze w Polsce zakazały działalności stowarzyszenia świadków Jehowy, podejrzewano ich o działalność na rzecz Stanów Zjednoczonych, ze względu na to, iż centrala tej sekty znajdowała się w tym państwie. A. Czubiński, *Polska i Polacy po II wojnie światowej (1945-1989)*, Poznań 1998, s. 321.

¹⁷ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii pionu IV Służby Bezpieczeństwa w Nisku za 1970 r., Nisko 21.10.1970, s. 45.

¹⁸ IPN Rz-049/312, Topografia operacyjna powiatu nizańskiego, Nisko 21.10.1968, s. 5, 22, 30.

¹⁹ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 6.

2. Struktury nizańskiej SB i funkcjonariusze inwigilujący Kościół

W Nisku już w 1945 r. powołano Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Przemiany strukturalne sprawiły, że w 1955 r. zastąpiła go Powiatowa Delegatura do spraw Bezpieczeństwa Publicznego, która istniała do końca 1956 r. W połowie 1956 r. jednostka ta liczyła 12 etatów²⁰. Na początku 1957 r. kompetencje Powiatowej Delegatury do spraw Bezpieczeństwa Publicznego w Nisku przejęła Komenda Powiatowa Milicji Obywatelskiej podległa Komendzie Wojewódzkiej MO w Rzeszowie. Budynek, w którym znajdowała się siedziba Komendy zlokalizowany był w centrum Niska przy Placu Wolności 10²¹.



Fot. 1. Budynek dawnej siedziby Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej przy Placu Wolności 10 w Nisku (widok współczesny – stan na dzień 21.08.2010 r.).

Od początku 1957 r. w ramach nowo powołanej Komendy Powiatowej MO w Nisku swój Referat posiadała Służba Bezpieczeństwa. Kierował nim zastępca komendanta ds. bezpieczeństwa Komendy Powiatowej MO. Na to stanowisko wybierano funkcjonariuszy doświadczonych i zasłużonych w aparacie bezpieczeństwa²². Taka sytuacja miała też miejsce w nizańskiej placówce.

²⁰ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 17-19.

²¹ Dane za stroną internetową: <http://www.slady.ipn.gov.pl>, dn. 29.04.2010, godz. 12.00.

²² H. Dominiczak, dz. cyt., s. 152.

Tabela 2
Komendanci SB KP MO w Nisku w latach 1957-1970

Nazwisko i imię	Czas pełnienia funkcji
Turek Tadeusz	1.01.1957 – 31.12.1960 r.
Podstawski Władysław	1.01.1961 – 15.09.1969 r.
Zawisza Piotr	16.09.1969 – 15.05.1973 r.

Źródło: D. Byszuk, D. Iwaneczko, Z. Nawrocki, *Komendy powiatowe i miejskie MO w województwie rzeszowskim*, w: *Aparat bezpieczeństwa w Polsce: kadra kierownicza, t. 2, 1956-1970*, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 139.

Pierwszym kierownikiem SB Komendy Powiatowej MO w Nisku od chwili jej powołania był Tadeusz Turek. W aparacie bezpieczeństwa pracował od 1944 r., ukończył 3-miesięczny kurs oficerski w Łodzi (w 1945 r.) oraz roczną szkołę operacyjną w Legionowie (na przełomie lat 1951/1952). Był członkiem PZPR, od 01.04.1955 do 31.12.1956 r. pełnił funkcję kierownika Powiatowej Delegatury ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Nisku. W wyniku zmian organizacyjnych końcem 1956 r. został zastępcą komendanta ds. bezpieczeństwa Komendy Powiatowej MO w Nisku (od 01.01.1957 do 31.12.1960), a następnie na początku 1961 r. objął stanowisko starszego oficera operacyjnego Wydziału II SB Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie. Tadeusz Turek w okresie pracy w Nisku osobiście kierował działaniami „po linii kleru”. W raporcie z 11.06.1960 r. znaleźć można informacje o zakresie jego pracy. Wynika z nich, że funkcjonariusz ten m.in. prowadził sprawy obserwacyjne księży (np. opracowywał kandydatów na informatorów wywodzących się z kleru); odbywał także spotkania z informatorami w Lokalu Kontaktowym (LK) krytonim „Salon”²³.

Kolejnym szefem SB w Nisku został Władysław Podstawski, który w aparacie bezpieczeństwa pracował od 1946 r.. Podstawski w 1948 r. ukończył 3-miesięczną szkołę wojskową Rzeszowie, w tym samym roku został członkiem PZPR. Od 01.01.1957 do 14.12.1959 r. był starszym oficerem Referatu ds. bezpieczeństwa KP MO w Nisku. Od połowy grudnia 1959 do końca 1960 r. pełnił obowiązki starszego oficera operacyjnego Komendy Miejskiej MO w Stalowej Woli. Od początku 1961 r. objął stanowisko zastępcy komendanta powiatowego MO ds. bezpieczeństwa KP MO w Nisku²⁴. W tym czasie zajmował się sprawami dotyczącymi kleru w powiecie niżańskim. Analiza akt osobowych Władysława Podstawskiego wskazuje, że był sumiennym funkcjonariuszem. Świadczy o tym opinia służbowa z dnia 10.01.1966 r.: „osobiście prowadzi sprawy operacyjne i wydajnie pracuje

²³ IPN Rz-049/284, Notatka dotycząca lokali kontaktowych Referatu SB w Nisku, Rzeszów 28.10.1960, s. 30.

²⁴ IPN-Rz-049/287, Ramowy plan ustawienia pracy agenturalno-operacyjnej wg zagadnień w Referacie do Spraw Bezpieczeństwa Komendy Powiatowej MO w Nisku, Nisko 25.06.1958, s. 161.

z tajnymi współpracownikami, czym daje dobry przykład dla pracowników”²⁵. Ciekawe informacje na temat jego pracy operacyjnej zawiera notatka informacyjna z 1965 r.: „w odniesieniu do TW „Jedność” kpt. Podstawski prawidłowo oddziałuje na jego postawę polityczno-operacyjną i właściwie mu wyjaśnia aktualne problemy polityczno-społeczne...”. Znajdujemy też wzmiankę, iż „na pozytywną współpracę wpływają i inne czynniki stosowane z właściwym taktem przez kpt. Władysława Podstawskiego”. Poza pracą operacyjną z TW „Jedność” funkcjonariusz ten „pozostawał na łączności” m.in. z: TW „Czesław”, TW „Marian”²⁶ oraz TW „Dwadzieścia”²⁷. Od 16.09.1969 do 09.12.1973 r. W. Podstawski już jako I zastępca komendanta miejskiego MO ds. SB w pobliskiej Stalowej Woli, nadal sumiennie wykonywał swe obowiązki, o czym świadczy opinia służbowa z dnia 31.12.1970 r.: „wydajnie pracuje osobiście z tajnymi współpracownikami, szczególnie po zagadnieniu pionu IV”²⁸.

Po przejściu W. Podstawskiego do Komendy MO w Stalowej Woli, jego miejsce na stanowisku kierownika Referatu SB w KP MO w Nisku zajął Piotr Zawisza. Był on ostatnim komendantem niżańskiej SB omawianego okresu. Na przełomie lat 1959/1960 był on słuchaczem Szkoły Oficerskiej MSW w Legionowie. W okresie od 15.06.1960 do 01.10.1960 r., pełnił obowiązki oficera operacyjnego Referatu SB KP MO w Nisku. 16.09.1969 r., został I zastępcą komendanta powiatowego ds. SB Komendy Powiatowej MO w Nisku, przejmując stanowisko po Władysławie Podstawskim. Funkcję tę pełnił do 15.05.1973 r. Funkcjonariusz ten przeprowadzał m.in. rozmowy ostrzegawcze z duchownymi²⁹.

Podsumowując charakterystykę szefów niżańskiego Referatu SB Komendy Powiatowej MO w Nisku, można zauważyć ich kilka wspólnych cech. Wszyscy zajmowali się lub nadzorowali „pracę po linii kleru”. Wszyscy przed podjęciem pracy w jednostce SB w Nisku przechodzili szkolenia w specjalnych ośrodkach, gdzie zdobywali potrzebne doświadczenie i zapoznawali się z metodami, które później wykorzystywali w bezpośredniej pracy Referatu SB. Zarówno T. Turek jak i W. Podstawski należeli do PZPR (kwerenda nie wykazała czy P. Zawisza także do niej należał). Można wnioskować, iż kierownicy niżańskiego Referatu SB, jako znani w kręgach partyjnych, zaufani z wyrobionym światopoglądem, piastowali wysokie

²⁵ IPN-Rz-0082/42, Akta osobowe Podstawski Władysław, Rzeszów 31.12.1970, s. 83.

²⁶ IPN-Rz-049/58, Notatka, Nisko 13.04.1965, s. 86, 87, 89.

²⁷ Jako starszy oficer operacyjny w 1958 r., Podstawski pozostawał m.in. „na łączności z TW „Dwadzieścia”. IPN-Rz-0090/344, Teczka personalna TW „Dwadzieścia” 1955-1959, s. 10.

²⁸ IPN Rz-0082/42, Akta..., s. 92.

²⁹ IPN Rz.-049/312, Sprawozdanie po linii pionu IV SB w Nisku za 1970 r., Nisko 21.12.1970, s. 46. Następnym szefem Referatu SB w Nisku był Jan Kuśmirek (od 16.05.1973 do 08.12.1973 r., tj. do momentu rozwiązania komendy). Od 9.12.1973 r. Komenda Powiatowa MO w Nisku weszła w skład nowo utworzonej Komendy Miejskiej i Powiatowej MO w pobliskiej Stalowej Woli. D. Byszuk, D. Iwaneczko, Z. Nawrocki, *Komendy powiatowe i miejskie MO w województwie rzeszowskim, w: Aparat bezpieczeństwa w Polsce: kadra kierownicza*, t. 2, red. P. Piotrowski, Warszawa 2006, s. 140.

stanowiska w powiecie nizańskim nie z przypadku. Byli starannie przygotowywani do pracy, a ich osobiste cechy odpowiadały powierzonym obowiązkom, jakie stawiła przed nimi praca w aparacie bezpieczeństwa.

Nie dysponujemy dokładnymi danymi o obsadzie nizańskiej placówki SB w omawianym okresie. Zmiany struktur organów bezpieczeństwa wdrażane pod koniec 1956 r., przyczyniły się do redukcji etatów. W powiatowych jednostkach SB w całym kraju etaty zredukowano do 3-5 osób³⁰. W 1958 r. w nizańskim referacie pracowało 4 funkcjonariuszy. W następnym roku, stan etatowy nie uległ zmianie. W 1960 r., liczba funkcjonariuszy zwiększyła się do pięciu, zaś rok później Referat liczył już 6 funkcjonariuszy³¹.

Poniższa tabela przedstawia funkcjonariuszy Referatu SB Komendy Powiatowej MO w Nisku, pracujących w latach 1957-1970, których nazwiska udało się ustalić. Byli to funkcjonariusze przejawiający szczególne zaangażowanie w pracy operacyjnej. Ich nazwiska najczęściej pojawiały się w materiałach nizańskiej bezpieki, które objęła kwerenda. Oprócz danych personalnych w tabeli znajdują się informacje dotyczące: funkcji pełnionej w referacie SB w Nisku, okres pełnionych obowiązków i charakterystyka funkcjonariuszy. Tabela nie uwzględnia komendantów Referatu SB w Nisku, których scharakteryzowano wcześniej.

Tabela 3

Funkcjonariusze Referatu SB Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej
w Nisku w latach 1956-1970

Nazwisko i imię	Funkcja	Lata pełnienia	Charakterystyka funkcjonariusza
Bobowski Kazimierz	Oficer operacyjny Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO	15.04.1962-26.07.1964	„w organach MO od 15.04.1962 r.; członek PZPR; zdyscyplinowany, pracowity, pozyskał kilku TW; prawidłowo organizował pracę operacyjną po problematyce pionu IV”;
	Inspektor Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO	01.04.1967-31.12.1972	
Cap Jan (od 04.07.1962 - Czarski)	Oficer operacyjny Referatu ds. Bezpieczeństwa Publicznego KP MO	01.01.1961-25.09.1964	„osiągał dobre wyniki w pracy „w zagadnieniu kleru, pozyskiwaniu TW”;

³⁰ Tamże, s. 151.

³¹ M. Krzysztofiński, K. Kaczmarski, *Struktury aparatu bezpieczeństwa w Polsce południowo-wschodniej w latach 1944-1990*, w: *Twarze bezpieki w Polsce południowo-wschodniej 1944-1990*, red. J. Izdebski, Rzeszów 2007, s. 15. Nie udało się ustalić liczby pracowników tej jednostki w kolejnych latach.

Kowalski Kazimierz	Oficer operacyjny Referatu SB KP MO	kwiecień 1965	„prowadził pracę m.in. z TW „Marek” i TW „Paweł”;
Koza Jan (od 1972 - Kozarski)	Kontroler Powiatowego Inspektoratu Ruchu drogowego KP MO	01.10.1962-31.07.1963	brak danych
	Kontroler kierowca Powiatowego Inspektoratu Ruchu drogowego KP MO	01.08.1963-15.11.1970	
	Inspektor operacyjny Referatu ds. SB KP MO	16.11.1970-31.12.1972	
	Inspektor operacyjny SB Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO	01.01.1973-08.12.1973	
Kubisztal Tadeusz	Oficer operacyjny Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO	czerwiec 1958	„w SB pracuje od 1945 r., członek PZPR”;
Mastej Józef	Oficer operacyjny Referatu ds. SB KP MO	grudzień 1962	„pracował w zagadnieniu byłego reakcyjnego podziemia i prawicy w ruchu ludowym; na kontakcie posiadał 5 TW”;
Rempola Edward	Oficer operacyjny Referatu ds. SB KPMO	01.07.1967-31.07.1968	„organizuje i pracuje „po zagadnieniu kleru”; pozyskał cenną jednostkę TW; uzyskuje w pracy dobre wyniki”.
	Inspektor operacyjny Referatu ds. SB KPMO	01.08.1968-30.11.1972	
Trybunalski Tomasz	Oficer operacyjny Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO w Nisku	czerwiec 1958	w SB pracuje od 1950 r.; członek PZPR; pracował wśród osób o wroziej prawicowej działalności na wsi oraz wśród osób z byłego reakcyjnego podziemia.

Źródło: IPN-Rz.0083/133, s. 29; IPN-Rz-0063/135, s. 57; IPN-Rz.-049/58, s. 85 i 88; IPN-Rz-049/287, s. 161; IPN Rz.049/310, s. 88; IPN-Rz.0063/131, s. 75; IPN-Rz.-049/310, s. 28-29.

Jak wynika z analizy powyższej tabeli, część pracowników nizańskiej SB, należała do PZPR. Niektórzy funkcjonariusze, przejawiali szczególną staranność przy wykonywaniu obowiązków i osiągnęli sukcesy w pracy. Dostrzegano ich wysiłek, co znalazło odzwierciedlenie w opiniach pisanych przez przełożonych, które znajdują się w aktach osobowych tych osób. Część z tych funkcjonariuszy dzięki efektywnej pracy awansowała w późniejszych latach, a ich doświadczenie procentowało w pracach innych jednostek. Dla przykładu pierwszy z wymienionych w powyższej tabeli, Kazimierz Bobowski, na początku lat 80-tych, był pracownikiem Wydziału IV Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Tarnobrzegu³².

Rozdział II

Inwigilacja duchowieństwa i środowisk duchownych

1. Oceny postaw księży i sióstr zakonnych przez SB

Na terenie powiatu nizańskiego w latach 1956-1970 istniało 19 parafii, które na dzień 26.05.1959 r. obsługiwało 31 duchownych. W połowie 1961 r. kapłanów było 32³³. Parafie wchodziły w skład 4 dekanatów: rudnickiego, ulanowskiego, ranizowskiego i sokołowskiego³⁴. W omawianym okresie liczba księży w powiecie rosła, w 1968 r. było ich już 36³⁵ (obsługiwali 20 kościołów i 2 kaplice). Na początku 1973 r. w nizańskim funkcjonowało 20 parafii³⁶ obsługiwanych przez 43 duchownych³⁷.

W 1959 r. w parafiach powiatu funkcjonowało pięć placówek sióstr zakonnych, które skupiały łącznie 25 zakonnic³⁸. Pod koniec omawianego okresu domów zakonnych było już 6, a mieszkało w nich 37 sióstr³⁹.

Poniższa tabela przedstawia stan duchownych (oraz zajmowane przez nich stanowisko) pracujących w parafiach powiatu w maju 1959 r.

³² IPN-Rz-0083/133, s. 29.

³³ IPN Rz-049/284, Tabela, Nisko 20.07.1961, t. Nisko, s. 64.

³⁴ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 5-6.

³⁵ IPN Rz-049/312, Topografia operacyjna powiatu nizańskiego, Nisko 23.10.1968, s. 22.

³⁶ W 1970 r. erygowano parafię w Przędzelu, inicjatorem budowy był ks. J. Fejdasz, J. Bar, A. Szal, *Nowe kościoły diecezji przemyskiej*, Przemyśl 1993, s. 268.

³⁷ IPN Rz-049/312, Pismo do I zastępcy KW MO w Rzeszowie, Nisko 03.01.1973, s. 5.

³⁸ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 11.

³⁹ IPN Rz-049/312, Topografia operacyjna..., s. 22.

Tabela 4

Obsada personalna parafii powiatu nizańskiego na dzień 26.05.1959 r.

Dekanat	Parafia	Nazwisko, imię księdza	Stanowisko
rudnicki	Rudnik	Hubkało Ludwik	administrator
		Prucnal Władysław	wikariusz
	Rudnik	Nicałek Franciszek	katecheta
		Nowak Jan	jak wyżej
	Nisko	Boczar Wincenty	dziekan dekanatu Rudnik
		Korczykowski Czesław	katecheta
		Pudło Kazimierz	j.w.
		Czarnecki Stanisław	wikariusz
	Jeżowe	Bielawski Ludwik	administrator
		Cisek Tadeusz	wikariusz
		Wilk Józef	katecheta
	Kopki	Stawarski Stanisław	administrator
	Stany	Dobrzański Roman	administrator
		Piotrowski Czesław	wikary
Jata	Bolek Antoni	administrator	
Raławice	Porawski Mieczysław	administrator	
ulanowski	Bieliny	Wiśniowski Józef	dziekan dekanatu Ulanów
		Rejman Stanisław	katecheta
	Ulanów	Żuk Franciszek	proboszcz
		Habrat Kazimierz	katecheta
	Domostawa	Urbanik Henryk	administrator
	Jarocin	Boratyn Tadeusz	administrator
	Kurzyna	Guzik Józef	administrator
	Pysznica	Szubarga Władysław	proboszcz
		Jadam Władysław	katecheta
	Zarzecze	Stępak Wincenty	proboszcz
Dąbrówka	brak danych	brak danych	
sokołowski	Kamień	Patryn Stanisław	dziekan dekanatu Sokołów
		Wawrzyszko Ludwik	katecheta
		Bugiel Kazimierz	katecheta
raniżowski	Nart Nowy	Capecki Stanisław	administrator
	Cholewiana Góra	Szary Józef	administrator

Źródło: IPN Rz-049/316, s. 10, 12; IPN Rz-049/312, s. 9, 11.

Z analizy tabeli wynika, że wielu księży z omawianego powiatu pełniło funkcje administratora parafii. Związane to było z trudnościami, jakie władze czyniły Kościołowi przy mianowaniu proboszczów (w myśl dekretu z 31 XII 1956 r. mogły zablokować nominacje na to stanowisko). Biskupi unikając ingerencji władz pań-

stwowych, nominowali administratorów, którzy mieli niewiele mniejsze uprawnienia do prowadzenia parafii niż proboszczowie. Istotne było to, że w niżańskim w większości przypadków administratorzy kierowali mniejszymi parafiami. Zmiany, które zaszły w obsadzie parafii do 1968 r. ilustruje poniższa tabela.

Tabela 5

Obsada personalna parafii powiatu niżańskiego, stan na dzień 02.01.1969 r.

Parafia	Nazwisko i imię księdza	Zajmowane stanowisko
Bieliny	Rachwał Władysław	administrator
	Tomkiewicz Stanisław	wikary
Dąbrówka	Matyka Stanisław	administrator
Domostawa	Urbanik Henryk	j.w.
Cholewiana Góra	Szary Józef	j.w.
Jarocin	Boratyn Tadeusz	j.w.
Jastkowice	Czech Józef	brak danych
Jata	Bolek Antoni	administrator
Jeżowe	Bielawski Ludwik	j.w.
	Żółkiewicz Zdzisław	wikary
	Stanisz Jan	wikary
Kamień	Patryn Stanisław	administrator
	Wolski Józef	wikary
	Kawalec Edward	wikary
Kopki	Nizioł Antoni	administrator
Kurzyna	Kłosowski Tadeusz	j.w.
Nart Nowy	Tomoń Mieczysław	j.w.
Nisko	Balawajder Józef	j.w.
	Jadam Władysław	katecheta
	Matuła Józef	wikary
	Wit Jan	j.w.
Pysznicza	Szubarga Władysław	administrator
	Chmura Józef	wikary
	Sekulski Andrzej	j.w.
Raclawice	Porawski Mieczysław	administrator
	Fejdasz Józef	wikary
Rudnik	Hupkało Ludwik	administrator
	Nicałek Franciszek	katecheta
	Franuszkiewicz Edward	wikary
Stany	Kula Jan	wikary
Ulanów	Żuk Franciszek	administrator
	Szymula Antoni	wikary
Zarzecze	Pankiewicz Tadeusz	administrator

Źródło: IPN Rz-049/314, Referat na naradę..., k. 13.

W kilku parafiach tutejszego powiatu zamieszkiwali księża emeryci (w Bielinach – ks. Franciszek Nowak, Ks. Maciej Dudek, ks. Stanisław Cyran; w Cholewianej Górze – ks. Józef Szary; w Nisku – ks. Jan Marut, ks. Kazimierz Pudło)⁴⁰.

W latach 1956-1970 Służba Bezpieczeństwa coraz intensywniej inwigilowała środowisko kościelne, w szczególności zaś duchowieństwo, w celu rozpoznania jego stosunku do władz komunistycznych. Działania te widoczne były także w powiecie nizańskim. W 1959 r. miejscowych księży zakwalifikowano do trzech grup. Pierwszą z nich stanowili duchowni „negatywni” czyli „o wrogim nastawieniu do władzy ludowej”. Byli to kapłani, gorliwie wypełniający swe obowiązki, prowadzący aktywną działalność duszpasterską, wykonujący wszystkie zarządzenia hierarchii. W opinii SB prezentowali oni „wrogą” postawę wobec władz (por. tab. 6)⁴¹.

Tabela 6

Duchowni powiatu nizańskiego oceniani jako „wrogo ustosunkowani” do władz państwowych na dzień 26.05.1959 r.

Parafia	Nazwisko i imię księdza	Charakterystyka duchownego
Nisko	ks. Boczar Wincenty	„jeden z najbardziej agresywnych księży na terenie powiatu”
Bieliny	ks. Wiśniowski Józef	„znany z uprzedniej wrogiej postawy do władzy ludowej, gorliwy wykonawca zarządzeń władz zwierzchnich kościoła”
Rudnik	ks. Hubkało Ludwik	„prowadzący aktywną działalność na odcinku młodzieżowym”
Rudnik	ks. Nowak Adam	„aktywnie udzielający się na odcinku młodzieżowym”
Kamień	ks. Patryn Stanisław	„gorliwy wykonawca wszelkich zarządzeń wyższej hierarchii kościelnej”
Jeżowe	ks. Wilk Józef	„utrzymujący kontakt z aktywnymi członkami podziemia, zbiegłymi za granicę”
Jarocin	ks. Boratyn Tadeusz	„w ostatnim czasie uwidoczniał swą działalność na odcinku prześladowania małżeństw, które zawarły śluby cywilne”

Źródło: IPN Rz-049/316, s. 8.

Szczególną uwagę SB zwracała na dziekanów poszczególnych dekanatów. Księża ci przejawiali gorliwość w pracy w swoich parafiach i dekanatach, byli także zaufanymi hierarchów kościelnych i gorliwymi wykonawcami ich zarządzeń.

Kolejną grupę księży według SB stanowili kapłani „obojętni” tj. o „lojalnym nastawieniu wobec władz”. Nie wykazywali oni „wrogich” akcentów w pracy

⁴⁰ IPN Rz-049/314, Referat na naradę..., s. 13 nn.

⁴¹ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 10.

duszpasterskiej, bądź z obawy przed represjami ze strony kurii nie opowiadali się oficjalnie po stronie „kleru postępowego”⁴². Prezentuje ich poniższa tabela.

Tabela 7

Duchowni „o lojalnym nastawieniu” do władz państwowych, stan na 26.05.1959 r.

Parafia	Nazwisko imię księdza	Stanowisko
Nisko	ks. Korczykowski Czesław	brak danych
Nisko	ks. Czarnecki Stanisław	brak danych
Rudnik	ks. Prucnal Władysław	Wikariusz
Rudnik	ks. Nicałek Franciszek	Katecheta
Jeżowe	ks. Bielawski Ludwik	administrator
Jeżowe	ks. Cisek Tadeusz	Wikariusz
Jata	ks. Bolek Antoni	administrator
Raławice	ks. Porawski Mieczysław	administrator
Ulanów	ks. Żuk Franciszek	proboszcz
Ulanów	ks. Habrat Kazimierz	katecheta
Bieliny	ks. Rejman Stanisław	katecheta
Domostawa	ks. Urbanik Henryk	administrator
Kurzyna Średnia	ks. Guzik Józef	administrator
Pysznica	ks. Szubarga Władysław	proboszcz
Pysznica	ks. Jadam Władysław	katecheta
Kamień	ks. Wawrzyszko Ludwik	katecheta
Kamień	ks. Bugiel Kazimierz	katecheta
Zarzecze	ks. Stępak Wincenty	administrator
Cholewiana Góra	ks. Szary Józef	administrator

Źródło: IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 9.

Niektórzy wymienieni w powyższej tabeli duchowni w późniejszym okresie, prezentowali inną postawę wobec władz. Np. wobec ks. W. Jadamu funkcjonariusze SB założyli sprawę obserwacyjną za względu na „wrogi ustrojowi charakter kazań”⁴³.

W całym powiecie doliczono się również czterech księży „pozytywnych”, czyli znanych z „uprzedniej społeczno-politycznej działalności”.⁴⁴ Nadal piastowali różne stanowiska w organizacjach społecznych czy radach narodowych, dlatego nazywano ich „społecznikami”. Określano ich także „księżmi patriotami” lub „postępowymi”⁴⁵.

Poniższa tabela prezentuje duchownych powiatu nizańskiego zaliczanych do tego grona.

⁴² IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 9.

⁴³ IPN Rz-04/229, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku, Nisko 01.07.1962, s. 66.

⁴⁴ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 9.

⁴⁵ B. Fijałkowska, dz. cyt., s. 52.

Tabela 8

Księża „społecznicy” powiatu niżańskiego według danych SB (z dn. 26.05.1959).

Parafia	Nazwisko i imię	Stanowisko
Nart Nowy	ks. Capecki Stanisław	brak danych
Nisko	ks. Pudło Kazimierz	katecheta
Stany	ks. Dobrzański Roman	administrator
Kopki	ks. Stawarski Stanisław	administrator

Źródło: IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 11.

Duchowni lojalni wobec władz byli napiętnowani przez swych przełożonych (proboszczów, dziekanów) będących pod bezpośrednim wpływem kurii biskupiej. Do księży, którzy naciskali na „pozytywnych” kapłanów należał np. ks. W. Boczar. Sami biskupi także napominali księży skupionych w organizacjach społecznych (np. w Kole Księży „Caritas”). Przypadek taki odnotowała niżańska SB w czerwcu 1960 r. Bp Stanisław Jakiel przekazał napomnienie ks. Stanisławowi Kapeckiemu, że „biskup Barda prosi go o to, aby zaprzestał działalności w Kole Księży „Caritas” ...”⁴⁶.

Temat „pozytywnych duchownych” poruszano na kongregacjach dekanalnych. W czasie jednej nich w Rudniku ks. Skoczyński ze Stalowej Woli przekazywał informacje od biskupa i stanowczo zaznaczył, iż brak jest jedności wśród duchowieństwa, bo niektórzy księża nadal przynależą do „Caritas” i PAX⁴⁷.

Jednym z przejawów działalności „duchowieństwa postępowego” w omawianym okresie były zjazdy ruchu „księży postępowych” skupionych w KK „Caritas”. 21.10.1962 r. takie spotkanie miało miejsce we Wrocławiu pod hasłem poparcia dla pokoju i trwałości zachodnich granic Polski. Zjazd odbywał się w czasie trwania pierwszej sesji Soboru Watykańskiego II⁴⁸.

Jak czytamy w sprawozdaniu niżańskiej SB: „w okresie poprzedzającym zjazd księży we Wrocławiu wytypowano i przeprowadzono rozmowy z 6 księżmi, w wyniku których dwóch z nich zgłosiło swój udział w zjeździe i do Wrocławia wyjechali”. Dodać należy, iż SB aktywnie włączyła się w nakłanianie do wyjazdu na spotkanie jak największej liczby duchownych. Takie działania miały miejsce w całym kraju, jak widać nie ominęły omawianego powiatu niżańskiego. Jak się okazało po powrocie ze spotkania, księża, którzy byli na nim obecni, spotkali się z falą krytyki, m.in. ze strony wicedziekana dekanatu rudnickiego (ks. Ludwika Hubkało). Dziekan stwierdził, że „gdyby z jego parafii któryś ksiądz wyjechał na zjazd, to musiałby bardzo szybko pożegnać się z sutanną”. Z kolei wobec ks. Stawarskiego zareagował sam dziekan Skoczyński, który wezwał go na rozmowę i nakłaniał, by ten nie jeździł na zebrania i zjazdy organizowane przez „Caritas”.

⁴⁶ IPN Rz-04/228, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.04-30.06.1960, Nisko 28.06.1960, s. 55.

⁴⁷ IPN Rz-049/274, Doniesienie, Nisko 16.02.1962, s.13.

⁴⁸ B. Stanaszek, dz. cyt., t. 1, s. 276.

Poza tym ks. Zając z parafii Kopki (której administratorem był ks. Stawarski) „czynił wstępy za to, że ten wziął udział w zjeździe, a wśród wiernych urabia opinię, że jest to niewłaściwe zachowanie się wobec Kościoła”⁴⁹.

Jak widać wśród duchowieństwa na terenie powiatu zdarzali się księża „społeczniczy”. Byli oni jednak obserwowani i napiętnowani przez biskupów za swą działalność. Mogli jednak w wielu sprawach liczyć na wsparcie władz państwowych. Jednym z przykładów był problem ksiąg inwentarzowych. Podczas gdy większość kapłanów ukarano wysokimi karami za nie prowadzenie spisu inwentarza, to księża z parafii Domostawa, Kamień, Stany, Nart Nowy i Kopki otrzymali niskie grzywny, bo brano pod uwagę ich „pozytywną” postawę polityczną⁵⁰.

Funkcjonariusze SB dokonują podziału księży na grupy, starali się „lokalizować” ich postawy wobec „władzy ludowej”. Niekiedy wywierali nacisk poprzez stosowanie licznych sankcji. W innych przypadkach „łamano” kapłanów różnymi metodami, aby zgodzili się na współpracę z bezpieką. Czasem się to udawało. Potwierdzeniem tego jest obecność w powiecie nizańskim co najmniej kilku tajnych współpracowników wywodzących się spośród duchownych.

Na początku 1961 r. władze państwowe w Polsce analizując postawę kleru wobec państwa, szacowały, iż na ogół duchowieństwa polskiego, 8% – stanowią księża „pozytywni”, 25% – „wrodzy”, 44% – „umiarkowani”, a 23% – stanowią „nie rozpoznani”⁵¹. Z materiałów nizańskiej SB wynika, że w 1964 r. na 36 duchownych tutejszego powiatu: 16,5% – prezentowało postawę „wroga”; 16,5% – uznano za księży „postępowych”; 11% – to księża lojalni; a 53% prezentowało postawę „bierną”⁵².

Udało się ustalić, że w 1968 r. na tą samą liczbę 36 duchownych w powiecie: 36% (13 księży) prezentowało „negatywną postawę do PRL”; 28% (10 księży) – było lojalnie ustosunkowanych (do tej grupy SB zaliczyła księdza kościoła polskokatolickiego z parafii Jastkowice); 3% (1) – stanowili duchowni „pozytywnie ustosunkowani do PRL (mowa o kapłanie członku Koła Księży „Caritas” w ramach którego udzielał się społecznie”⁵³); 33% (12 księży) – to duchowni, o których „nie ma informacji na temat ich stosunku do władz”⁵⁴.

Według oceny SB działalność kleru powiatu nizańskiego w omawianym okresie przejawiała się w kilku aspektach. Na początku (lata 1956-1959), po wydarzeniach z października 1956 r. (przełom październikowy i jego następstwa, powrót prymasa Wyszyńskiego z internowania do stolicy) duchowieństwo wykorzystało zaistniałą sytuację w celu zwiększenia oddziaływania na społeczeństwo, w szczególności zaś

⁴⁹ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku z okres 01.10-31.12.1962, Nisko 27.12.1962, s. 105.

⁵⁰ IPN Rz-049/10, Notatka informacyjna, Nisko 15.11.1963, s. 86 i 86.

⁵¹ A. Dudek, R. Gryz, dz. cyt., s. 180.

⁵² IPN Rz-049/311, Notatka informacyjna, Nisko 02.10.1964, s. 7.

⁵³ IPN Rz-049/312, Topografia operacyjna powiatu nizańskiego, Nisko 23.10.1968, s. 30.

⁵⁴ IPN Rz-049/312, Topografia operacyjna powiatu nizańskiego, Nisko 23.10.1968, s. 25, 28-30, 32-34.

na młodzież i organizacje młodzieżowe. SB bacznie obserwowała poczynania środowiska kościelnego i zwracała uwagę, że „kler korzystając z wprowadzenia przez partię i rząd szerokich swobód demokratycznych [...] działalność swą skierował na pozyskanie szerokich wpływów wśród społeczeństwa”⁵⁵.

Duchowni szczególną uwagę poświęcili pozyskaniu dla Kościoła młodzieży, co widoczne było w pracach prowadzonych w poszczególnych parafiach. W niektórych księża tworzyli świetlice (Rudnik, Kamień, Jeżowe), także organizowali rekreację, spotkania, by przyciągnąć młodych i przez to mieć na nich wpływ. Nizańska SB zaobserwowała w tym kierunku starania przede wszystkim księży diekanów: W. Boczara (dekanat rudnicki) oraz S. Patryna (dekanat sokołowski), a także katechetów: ks. A. Nowaka (Rudnik), czy ks. Bugiela (Kamień). Klerowi nie był obojętny los młodych skupionych w różnych organizacjach. Świadczą o tym liczne działania mające na celu zbliżenie dzieci i młodzieży do Kościoła. SB obserwowała, iż praca duchownych zmierzała do „opanowania” młodzieży i wywierania wpływu na organizacje młodzieżowe np. ZHP, ZMS i inne⁵⁶.

W latach 1956-1959 bezpieka wskazywała na wzmożoną działalność kleru we własnym środowisku. Duchowni, którzy znani byli dotychczas z „pozytywnej” postawy wobec „władzy ludowej” lub zajmowali różne stanowiska w organizacjach społecznych czy radach narodowych, napiętnowani byli teraz ze strony duchownych o „wrogim nastawieniu” do władz. „Prześladowcami” okazali się księża będący pod wpływem kurii biskupiej, gorliwie wykonujący jej zalecenia, a dobrze znani nizańskiej bezpiece. Byli to: ks. W. Boczar, S. Patryn oraz J. Wilk (parafia Jeżowe). Wymienieni kapłani starali się „napiętnować” w każdy możliwy sposób księży „społeczników” wytwarzając wokół nich atmosferę niepewności, wytykając im wszelkie błędy, niedociągnięcia. Istotne było, iż kuria biskupia ostrzegała tych księży przed jakąkolwiek działalnością społeczno-polityczną⁵⁷.

W całym omawianym okresie, działania kleru z powiatu nizańskiego nie ulegały znaczącym zmianom. Duchowni próbowali wywierać wpływ na społeczeństwo, a do tego często używali ambony. Z tego miejsca niejednokrotnie padały „negatywne” wypowiedzi pod adresem władz, za co równie często spotykały duchownych represje i rozmowy ostrzegawcze. Sytuacja taka miała miejsce choćby w przypadku ks. J. Kuli (nie zatwierdzonego przez władze na stanowisko proboszcza parafii Stany, a przez kurię mianowanego proboszczem), któremu zarzucano „często negatywnie, a nawet wrogo występuje z ambony”⁵⁸.

Wraz z przemianami dotyczącymi aparat bezpieczeństwa wydawano coraz nowsze zarządzenia dotyczące prac operacyjnych, a kolejne instrukcje regulowały zasady postępowania poszczególnych jednostek rozpracowujących różne środowiska. Dotyczyło to też m.in. Kościoła. Inwigilowanie tego środowiska wymagało

⁵⁵ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 12.

⁵⁶ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 13, 27.

⁵⁷ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 12-13.

⁵⁸ IPN Rz-049/314, Referat na naradę służbową funkcjonariuszy MO i SB w dn. 25.01.1969, Nisko 02.01.1969, s. 12.

stosowania licznych i coraz nowszych metod pracy. W 1963 r. wydane zostały dwa nowe dokumenty dotyczące ewidencjonowania kleru i dokumentowania jego działalności. W efekcie do końca roku w Wydziałach IV KW MO i Referatach SB KP MO powstać miały teczki ewidencji operacyjnej wszystkich księży, zakonników, alumnów seminariów, zakonnic (TEOK) oraz wszystkich parafii w całej Polsce (TEOP). Każda TEOK zawierała kwestionariusz personalny rozpracowywanego oraz materiały operacyjne uzyskane na jego temat. TEOP zawierała m.in. fotografie i wykazy obiektów, spis majątku, wykazy organizacji i inne dane. Udało się ustalić, że w 1969 r. teczki ewidencji operacyjnej miały założone wszystkie parafie powiatu nizańskiego, a było ich wówczas 19. Poniższa tabela przedstawia ich spis oraz nadaną numerację operacyjną.

Tabela 9

Teczki ewidencji operacyjnej na parafie w powiecie nizańskim
stan na dzień 25.07.1969 r.

Parafia	Numer teczki
Bieliny	795
Dąbrówka	796
Domostawa	797
Cholewiana Góra	794
Jastkowice	1971
Jata	793
Jarocin	798
Jeżowe	788
Kamień	789
Kopki	790
Kurzyna	800
Nart Nowy	787
Nisko	802
Pysznicza	799
Raławice	803
Rudnik	782
Stany	1272
Ulanów	791
Zarzecze	801

Źródło: IPN Rz-049/312, Protokół zdawczo-odbiorczy, Nisko 25.07.1969, s. 23.

Skompletowanie informacji o wszystkich parafiach powiatu wymagało na pewno dużego nakładu pracy i czasu. Każda z teczek wymagała bowiem bardzo dużej ilości materiałów, od spisu obiektów, organizacji, wypisu członków rady parafialnej (z danymi personalnymi), po wzory pieczętek i czcionek maszyny do pisania danej placówki itp.

W przypadku osób duchownych udało się ustalić, że w 1969 r. TEOK założone miało 37 księży⁵⁹. Poniżej w tabeli zamieszczono wykaz prowadzonych kwestionariuszy na duchownych tutejszego powiatu w 1969 r.

Tabela 10

Teczki ewidencji operacyjnej księży powiatu nizańskiego, stan na dz. 25.07.1969 r.

Nazwisko i imię księdza	Numer teczki
Bolek Antoni	11612
Boratyn Tadeusz	13020
Bielawski Ludwik	11613
Balawajder Józef	11615
Czech Józef	13022
Dobrzański Roman	10348
Hubkało Ludwik	10349
Habrat Kazimierz	11611
Jadam Władysław	11609
Kłosowski Tadeusz	17123
Mach Tadeusz	27832
Marut Jan	26460
Nicałek Franciszek	10445
Patryn Stanisław	12127
Pudło Kazimierz	11610
Porawski Mieczysław	12128
Rachwał Władysław	31127
Szary Józef	13018
Szubarga Władysław	13016
Urbanik Henryk	10853
Żuk Franciszek	13017
Tomoń Mieczysław	22656
Kula Jan	17159
Fejdasz Józef	13178
Matyka Stanisław	17363
Pankiewicz Tadeusz	12213
Bolek Ludwik	15626
Wilk Józef	12129
Franuszkiewicz Edward	13170
Bukała Tadeusz	14126
Chmura Józef	22419
Stanisz Jan	27558
Banaś Edward	31264
Rajchel Marian	12500
Wolski Józef	25097
Cyran Stanisław	24413
Żółkiewicz Zdzisław	20321

⁵⁹ IPN Rz-049/312, Protokół zdawczo-odbiorczy, Nisko 25.07.1969, s. 23.

Źródło: IPN Rz-049/190, Protokół zdawczo-odbiorczy, Nisko 30.07.1965, s. 26, 77; IPN Rz-049/312, Protokół zdawczo-odbiorczy, Nisko 25.07.1969, s. 23.

Liczba TEOK duchownych w powiecie niżańskim rosła wraz ze wzrostem liczby kapłanów na tym terenie. W 1971 r. w referacie SB w Nisku na księży założonych było 41 teczek (na parafie istniało niezmiennie 19 teczek)⁶⁰.

Oprócz duchowieństwa, w powiecie niżańskim swoje placówki posiadały także zgromadzenia żeńskie. W 1959 r. było ich pięć. W Nisku służebniczki dębickie prowadziły ochronkę parafialną, a pracowało w niej 7 sióstr. Przełożoną była s. Józefa Kościańska. Siostry tego samego zgromadzenia prowadziły ochronkę w Rudniku nad Sanem („bezprawnie prowadzą przedszkole” – notowała SB⁶¹), było ich tam cztery, a na ich czele stała s. Antonina Wawrzyniak. W Bielinach mieścił się dom zakonny Zgromadzenia Sióstr Dominikanek. Placówka ta liczyła 6 osób z przełożoną s. Anną Piotrowską. W Ulanowie siostry dominikanki prowadziły ochronkę (3 siostry) z przełożoną s. Heleną Piotrowską. Ochronkę w Pysznicy prowadziły siostry serafitki, a przełożoną była s. Romana Bielas. W placówce przebywało 6 sióstr⁶².

Jak wynika z notatki informacyjnej z kontroli w referacie SB KP MO w Nisku na dzień 2.10.1964 r. liczba tych placówek nie uległa zmianie. W wyniku kwerendy udało się ustalić, że w 1969 r. w parafii Domostawa zamieszkiwało kilka sióstr serafitek⁶³, zatem liczba placówek zakonnych żeńskich w powiecie niżańskim wzrosła do 6.

2. Sieć agenturalna

W latach 1956-1970, działania aparatu bezpieczeństwa skupiły się na zdobywaniu istotnych informacji dotyczących Kościoła w sposób tajny. Ważną rolę w walce z nim, pełniła sieć informatorów. W wyniku pracy z agenturą, SB zdobywała cenne materiały, które pozwalały jej później skutecznie „rozpracowywać” to środowisko, a przez to ułatwiały stosowanie represji i przeciwdziałanie akcjom duszpasterskim.

W latach 1945-1960 agenturę stanowili: rezydenci, agenci i informatorzy (wbrew instrukcji w praktyce operacyjnej od 1957 r. agentów określano jako TW⁶⁴). Werbowano ich do współpracy za pomocą „kombinacji operacyjnych”, pieniędzy, ewentualnie innych dóbr materialnych lub na podstawie tzw. „uczuć

⁶⁰ IPN Rz-049/317, Plany pracy i kierunki działań w 1971 r., Nisko 21.10.1971, s. 142.

⁶¹ IPN Rz-049/312, Topografia operacyjna powiatu niżańskiego, Nisko 23.10.1968, s. 28.

⁶² IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 11.

⁶³ IPN Rz-049/314, k. 13.

⁶⁴ F. Musiał, *Zamiast wprowadzenia: archiwalia komunistycznego aparatu represji*, w: *Wokół teczek bezpieki – zagadnienia metodologiczno-źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2006, s. 49.

patriotycznych”. Wszyscy wymienieni udzielali (najczęściej) informacji na piśmie i świadomie zobowiązywali się do współpracy. Rezydent – był agentem, z odpowiednim doświadczeniem i wykształceniem, pośredniczył w kontakcie między kilkoma innymi, nie znającymi się agentami i informatorami a UB; Agent – to osoba która świadomie zobowiązywała się do współpracy, zwerbowana do współpracy z UB (później SB) z „rozpracowywanego” środowiska, kontrolowana przez funkcjonariusza operacyjnego. Informator – przekazywał posiadane informacje, werbowany był do różnych zadań⁶⁵. Dla ścisłości należy wspomnieć także o: LK – dysponencie lokalu kontaktowego oraz o SK – dysponencie skrzynki kontaktowej (nieformalne osobowe źródło informacji, nieprzewidziane w instrukcji pracy operacyjnej).

Dodać należy, iż osobowym źródłem informacji był także kontakt operacyjny (KO), nie był on jednak rejestrowany). Mianem kontaktu operacyjnego określano osobę przekazującą informacje, spotykającą się z funkcjonariuszami UB, lecz nie podpisującą zobowiązania do współpracy (nieformalne osobowe źródło informacji, nieprzewidziane w instrukcji pracy operacyjnej)⁶⁶. Powyższe kategorie OZI funkcjonowały do końca lat pięćdziesiątych.

Od lipca 1960 r. w MSW zaczęła obowiązywać *Instrukcja o podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej SB*⁶⁷. Od tego czasu obowiązywały nowe kategorie OZI. Zrezygnowano z dotychczasowego podziału i nowym źródłem informacji byli tajni współpracownicy⁶⁸. TW – tajny współpracownik podpisywał zobowiązanie do współpracy, posiadał pseudonim i numer ewidencyjny. Dla ścisłości należy dodać, iż osobowym źródłem informacji była także pomoc obywatelska (PO), później kontakt obywatelski (KO) lub kontakt poufny (KP)⁶⁹, także kontakt służbowy (KS)⁷⁰. PO – pomoc obywatelska, to osoba godząca się dobrowolnie na współpracę, o „pozytywnej postawie i przychylnym stosunku do władz państwowych”⁷¹.

Kandydatów na OZI w środowisku kościelnym werbowano spośród księży, zakonników, siostr zakonnych, alumnów seminariów duchownych, a także spośród świeckich mających kontakt z duchownymi.

⁶⁵ H. Dominiczak, dz. cyt., s. 99.

⁶⁶ F. Musiał, art. cyt., s. 49.

⁶⁷ R. Terlecki, *Miecz i tarcza komunizmu. Historia aparatu bezpieczeństwa w Polsce 1944-1990*, Kraków 2007, s. 171.

⁶⁸ A. Dziurok, *Wstęp*, w: *Metody pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa wobec Kościołów i związków wyznaniowych 1945-1989*, red. A. Dziurok, Warszawa 2004, s. 47, 60, 64.

⁶⁹ B. Stanaszek, dz. cyt., s. 152; F. Musiał, art. cyt., s. 49.

⁷⁰ J. Marecki, F. Musiał, E. Zając, *Wprowadzenie*, w: *Księża wobec bezpieki*, red. T. Isakowicz-Zaleski, Kraków 2007, s. 25.

⁷¹ R. Terlecki, dz. cyt., s. 172.

Od momentu powstania Departamentu IV MSW⁷² liczba tajnych współpracowników w sieci agenturalnej pionu zajmującego się klerem w kraju szybko zaczęła wzrastać. W 1962 r. liczyła ok. 3 tys. TW, a w 1972 r. już ponad 4 tys.⁷³

W wyniku kwerendy udało się dotrzeć do informacji dotyczących sieci agenturalnej w powiecie nizańskim. Poniższa tabela przedstawia stan sieci agenturalnej w referacie SB Komendy Powiatowej MO w Nisku w latach 1959-1972.

Tabela 11
Sieć agenturalna Referatu SB Komendy Powiatowej MO w Nisku
w latach 1959-1972

Data	Konfidenti sieci agenturalnej wykorzystywani przez Referat SB KP MO w Nisku	
	ogółem	„w zagadnieniu kleru i aktywu katolickiego” (od 1962 r. Wydział IV)
05. 03. 1959 r.	11	1
1964 r.	16 (stan na dz. 31. 12)	6 (stan na dz. 02. 10)
02. 02. 1972 r.	21	7

Źródło: IPN Rz-049/310, Charakterystyka..., s. 8 i 19; IPN Rz-049/351, Stan i ruch TW wg pracowników w 1964 r., Nisko, s. 19; IPN Rz-049/311, Notatka informacyjna przeprowadzonej kontroli w referacie SB KP MO w Nisku, Nisko 02.10.1964 r., s. 3; IPN Rz-049/317, Notatka dotycząca stanu pracy z siecią TW w SB KP MO w Nisku, Nisko 05.02.1972 r., s. 164.

Analiza powyższej tabeli, wskazuje, iż rozbudowa sieci agenturalnej w powiecie nizańskim nastąpiła dopiero po kilku latach od „przełomu październikowego”. W początku omawianego okresu (lata 1958-1960) w tutejszej jednostce SB nie pozyskano do współpracy żadnego agenta „po linii kleru”, a w sieci tej pozostawał tylko jeden konfident⁷⁴. Na dzień 02.10.1964 r. spośród 6 TW wykorzystywanych przez Referat SB Komendy Powiatowej MO w Nisku „po linii kleru”, czterech było duchownymi.

Szefowie SB w całej Polsce, po „przełomie październikowym” zwracali uwagę na trudności w werbowaniu agentów spośród duchownych. Jednocześnie zalecali, by pozyskiwać TW różnymi sposobami, na przykład na tzw. materiały kompromitujące, także by „sięgać do pieniędzy” lub wykorzystywać „poczucie patriotycznego obowiązku” u werbowanego⁷⁵.

Z materiałów Referatu SB KP MO w Nisku wynika, że agenci spośród duchownych werbowani do pracy „w zagadnieniu kleru” z nizańskiego powiatu, po-

⁷² H. Dominiczak, dz. cyt., s. 393.

⁷³ J. Żaryn, dz. cyt., s. 345.

⁷⁴ IPN Rz-049/310, Raport z odbytej podróży służbowej do Referatu SB KP MO w Nisku (tabela), Rzeszów 11.06.1960, s. 19.

⁷⁵ H. Dominiczak, dz. cyt., s. 192-193.

zyskani byli na zasadzie „dobrowolności”⁷⁶. Nie udało się dotrzeć do informacji czy pozyskano jakichś agentów pracujących „po linii kleru” przez zastosowanie materiałów kompromitujących. Pewne jest natomiast, iż współpracując z bezpieką TW z powiatu niżańskiego otrzymywali wynagrodzenie za pracę (nie wszyscy).

Już w 1947 r. „na podstawie dobrowolności” do sieci agenturalnej pozyskano jednego z najdłużej pracujących i wyróżniających się agentów spośród kleru świeckiego z tego terenu ps. „Jedność”. Inny z agentów ps. „Czesław” zwerbowany został „na uczuciach patriotycznych w 1955r.”⁷⁷ Wykorzystywany był „w rozeznaniu działalności kleru i aktywu klerikalnego na terenie Niska” dopiero od stycznia 1964 r. Wcześniej realizował zadania „po linii” innych wydziałów Referatu SB w Nisku. W omawianym okresie, na zasadzie „dobrowolności” do współpracy udało się nakłonić także dwóch innych duchownych TW „Marek” oraz TW „Paweł”⁷⁸, natomiast osobę świecką TW „Marian” pozyskano na zasadach lojalności⁷⁹. W poniższej tabeli przedstawieni zostali TW niżańskiej sieci agenturalnej pracujący „w zagadnieniu kleru” w latach 1956-1970.

Tabela 12

Jednostki sieci agenturalnej Referatu Służby Bezpieczeństwa
Komendy Powiatowej MO w Nisku wykorzystywane do inwigilacji Kościoła
w latach 1956-1970

Pseudonim TW	Stan cywilny	Data zwerbowania
„Jedność”	duchowny	1947 r.
„Czesław”	os. świecka	1955 r.
„Marek”	duchowny	30.05.1961 r.
„Paweł”	duchowny	13.12.1963 r.
„Jurek”	duchowny	1961 r.
„Marian”	os. świecka	19.06.1961 r.
„Maria”	os. świecka (kobieta)	03.1965 r.
„Henryk”	os. świecka	1962 r.
„Roman”	os. świecka	1970 r.
„Marian”	duchowny	1970 r.
„Ryszard”	os. świecka	brak danych

⁷⁶ IPN Rz-049/58, Notatka służbowa, Nisko 13.04.1965, s. 85-87.

⁷⁷ IPN Rz-049/287, Ramowy plan ustawienia pracy agenturalno operacyjnej wg zagadnień w Referacie do Spraw Bezpieczeństwa KP MO w Nisku, Nisko 25.06.1958, s. 173.

⁷⁸ IPN Rz-049/58, Notatka..., s. 85, 88.

⁷⁹ IPN Rz-0090/570, Charakterystyka, Nisko 7.10.1961, s. 10.

Źródło: IPN Rz-049/58, s. 85, 86, 87, 88, 89; IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 1.07-30.09.1962 r.,teczka 1962, s. 81; IPN Rz-0090/570, s. 2; IPN Rz-04/228, s. 111; IPN Rz-04/229 H-29 TOM-85/a, s. 13; IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii pionu IV SB w Nisku za 1970 r., Nisko, 27.12.1970, s. 45.

Z analizy powyższej tabeli wynika, że praca Referatu SB w Nisku po 1960 r. po „linii kleru”, przyniosła dobre wyniki w pozyskaniu agentury. W latach 1960-1964 zwerbowano do współpracy 5 tajnych współpracowników. Istotne było, iż pośród nich było aż trzech duchownych. W tym miejscu należy dodać, iż nie uwzględniono w tabeli TW „Dwadzieścia”, który współpracował z SB w latach 1955-1959. Kwerenda nie wykazała, czy był on jednoznacznie wykorzystywany „w zagadnieniu kleru i aktywu klerykalnego”, mimo, że często pojawiał się w sprawach powiązanych z osobami duchownymi⁸⁰.

Istotnym elementem w pracy funkcjonariuszy Referatu SB z agentami, była konspiracja. Dotyczyło to wszystkich agentów, w sposób szczególnie jednak wywodzących się spośród duchowieństwa. 26.07.1949 r. powstała specjalna instrukcja w sprawie werbunku agentury (rekrutującej się z duchowieństwa). Wskazywała ona: „w wypadku trudności spotykania się w miejscu zamieszkania agenta, należy spotkania umawiać w mieście powiatowym lub na terenie neutralnym (las, spotkanie na łące w czasie spaceru). W miastach wojewódzkich tylko w mieszkaniach konspiracyjnych. Należy przy tym doradzić agentowi przychodzenie w stroju świeckim, aby nie zwracać uwagi mieszkańców domu”⁸¹.

Kwerenda nie przyniosła odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób przeprowadzano werbunki spośród duchowieństwa powiatu nizańskiego. Udało się natomiast dotrzeć do teczki akt osobowych inf. „Dwadzieścia”, osoby świeckiej pozyskanej w 1955 r. w celu rozpracowania obywatelki Walerii Mareckiej powiązanej z ks. Janem Bieleckim z parafii Nisko⁸². Z materiałów na temat tego informatora wynika, w jaki sposób aparat bezpieczeństwa werbował osoby do współpracy. Warto przyrzeć się tym zapiskom, gdyż w tym samym czasie pozyskano do współpracy inf. „Czesław”, który przez cały omawiany okres współpracował z nizańską bezpieką, a od połowy lat 60-tych w szczególny sposób działał w rozeznawaniu „działalności kleru i aktywu klerykalnego na terenie Niska”⁸³.

Funkcjonariusz Delegatury ds. Bezpieczeństwa Publicznego w Nisku, w kwestii przebiegu werbunku inf. „Dwadzieścia” odnotował, iż czekał na niego w porze wieczornej na ulicy i poprosił o rozmowę. Gdy uzyskał zgodę zaprosił kandydata do mieszkania (jak udało się ustalić było to mieszkanie jednego z pracowników

⁸⁰ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z przeprowadzonej inspekcji pracy agenturalno-operacyjnej w Referacie Bezpieczeństwa KP MO w Nisku, Rzeszów 14.11.1959, s. 24; IPN Rz-04/229, Sprawozdanie Powiatowej Delegatury w Nisku z pracy operacyjnej, Nisko 30.10.1955, s. 232.

⁸¹ A. Dziurok, art. cyt., s. 66.

⁸² IPN Rz-04/229, Sprawozdanie Powiatowej Delegatury w Nisku z pracy operacyjnej, Nisko 30.10.1955, s. 232.

⁸³ IPN Rz-049/58, Notatka..., s. 87.

aparatu bezpieczeństwa Józefa Mastaja). Na miejscu doszło do rozmowy, w trakcie której funkcjonariusz kierował pytania zmierzające do uzyskania zgody kandydata na współpracę z Organami Bezpieczeństwa Publicznego. Jak wynika z notatki kandydat stwierdził, iż „jako lojalnie ustosunkowany do PRL będzie starał się pomagać Organom BP w wykrywaniu wrogów Polski Ludowej. Po wyrażeniu zgody na współpracę z Organami BP załatwione zostały formalności związane z werbunkiem, jak też pouczono zwerbowanego, w jaki sposób powinien się zachowywać w pracy, w miejscu zamieszkania.”⁸⁴

Można przypuszczać, że podobny przebieg miał werbunek wspomnianego wcześniej TW „Czesław”, gdyż początkowo był on wykorzystywany w sprawach nie związanych z Kościołem, a pozyskany był w tym samym roku co inf. „Dwadzieścia”.

Jak udało się ustalić funkcjonariusze nizańskiego Referatu SB Komendy Powiatowej MO pracujący „w zagadnieniu kleru”, odbywali spotkania ze zwerbowanymi osobami w lokalach kontaktowym oraz mieszkaniach prywatnych agentów. Ciekawe informacje na ten temat znajdują się w notatce SB dotyczącej lokali kontaktowych. Wskazuje ona na istnienie dwóch miejsc spotkań funkcjonariuszy z osobowymi źródłami informacji. Oba znajdowały się w pobliskiej Stalowej Woli. Pierwszy mieścił się w dwupiętrowym budynku, na pierwszym piętrze, w wynajętym lokalu. Spotkania odbywały się w godz. 7-15, za wynajęcie SB płaciło 100 zł miesięcznie. Nadzór nad miejscem spotkań miał oficer operacyjny Tomasz Trybunalski. W drugim lokalu tajnych współpracowników m.in. „Robert”, „Czesław” przyjmował Tadeusz Turek (komendant Referatu SB z Niska, zajmujący się pracą „po linii kleru”). To lokum mieściło się na drugim piętrze w trzypiętrowym budynku, a spotkania miały miejsce w godz. 7-15 (udostępniony był schludny duży pokój stołowy). Funkcjonariusz piszący notatkę zwrócił uwagę, że „lokal wynajęty był u byłego naszego pracownika”⁸⁵.

W innych materiałach Referatu SB w Nisku znajdują się informacje o lokalach kontaktowych ps. „Salon”, „Jutrzenka”, a także „Wrzos”. LK krypt. „Salon” został założony 13.01.1958 r. w Stalowej Woli, spełniał określone wymogi konieczności zachowania konspiracji przy wykorzystaniu osobowych źródeł informacji. LK „Jutrzenka” – założony 08.04.1958 r.⁸⁶, początkowo był niewykorzystywany, później jednak miały w nim miejsce spotkania z TW „Ryszard”⁸⁷. LK „Wrzos” był miejscem spotkań z TW „Czesław”, który był wykorzystywany do rozeznania działalności kleru i aktywu klerykalnego na terenie Niska od połowy 1964 r.⁸⁸

⁸⁴ IPN Rz-0090/344, Raport o zatwierdzenie dokonanego werbunku informatora, Nisko 29.09.1955, s. 4-7.

⁸⁵ IPN Rz-049/284, Notatka dot. LK Referatu SB w Nisku, Rzeszów 28.10.1960, s. 29-30.

⁸⁶ IPN Rz-049/310, Raport z odbytej podróży służbowej do Referatu SB KP MO w Nisku, Rzeszów 11.06.1960, s. 17, 23.

⁸⁷ IPN Rz-04/229, s. 13.

⁸⁸ IPN-Rz-049/58, Notatka..., s. 87.

Kilku agentów z powiatu nizańskiego, pracujących „w zagadnieniu kleru”, spotykało się z pracownikami SB we własnych mieszkaniach, w przypadku księży na plebaniach. TW „Jedność” (duchowny) swoje spotkania odbywał w miejscu zamieszkania; funkcjonariusz sporządzający notatkę na jego temat pisał: „spotkania z TW organizowane są przeciętnie jeden do dwóch razy w miesiącu w miejscu jego zamieszkania i gwarantują konspirację”⁸⁹. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku TW „Paweł” także duchownego. W notatce dotyczącej jego osoby są informacje, że: „spotkania są organizowane w mieszkaniu prywatnym tajnego współpracownika (plebania), przy czym konspiracja zawsze jest zapewniona”⁹⁰. TW „Marek” kolejny z księży powiatu nizańskiego spotykał się z funkcjonariuszem SB przeciętnie co 2 tygodnie, w swoim prywatnym mieszkaniu. W stosunku do jego osoby odnotowano, iż niechętny jest do odbywania spotkań poza swoim lokum, co SB uznało za fakt ujemny⁹¹.

W przypadku osób świeckich, jak wskazuje przykład TW „Marian”, starano się najpierw rozpoznać agenta, a następnie wprowadzić go na LK „obecnie tajny współpracownik nie został jeszcze wprowadzony na LK, a planuje się to uczynić po dokładnym sprawdzeniu jego”⁹²; „spotkania z tajnym współpracownikiem odbywano w zasadzie w jego mieszkaniu prywatnym, gdyż były ku temu możliwości, w niektórych przypadkach tajny współpracownik spotkania zrywał, szczególnie wtedy, gdy umawiano miejsce spotkania w miejscowości Nisko”⁹³. W przypadku TW „Czesław”, „spotkania organizowane są w LK krypt. „Wrzos” dwa do trzech razy w miesiącu”. Konspiracja spotkań zachowana”⁹⁴.

Aparat bezpieczeństwa był bardzo ostrożny w pracy z agentami, wielokrotnie powtarzano i przypominano bowiem o konspiracyjnym charakterze działań, które miały być tajne. Zdarzało się jednak, że TW był zdekonspirowany w środowisku, które miał rozpracowywać. Przypadek taki odnotowano w nizańskim powiecie w 1972 r. Sprawa dotyczyła TW „Czesław”, który od stycznia 1964 r. informował SB o „działalności aktywu klerikalnego zgrupowanego w Stowarzyszeniu PAX, którego był sympatykiem”⁹⁵. Negatywne informacje na temat wspomnianego TW bezpieczeństwa otrzymała od TW „Roman” pracującego w środowisku Stowarzyszenia PAX od 1970 r. Informował on, iż kierownik Wojewódzkiego Oddziału Stowarzyszenia PAX oraz kierownik Oddziału PAX w Nisku podjęli decyzję, by nie zapraszać TW „Czesław” (sympatyka koła) na zebrania i odczyty. Związane to było z faktem przekazywania przez niego informacji o niewłaściwej atmosferze na zebraniach stowarzyszenia w Nisku do Komitetu Powiatowego PZPR. Zaistniałą sytuację potwierdzał też kontakt obywatelski z tutejszego terenu w rozmowie z

⁸⁹ IPN-Rz-049/58, Notatka..., s. 86.

⁹⁰ IPN-Rz-049/58, Notatka..., s. 85.

⁹¹ IPN Rz-049/58, Notatka..., s. 88.

⁹² IPN Rz-0090/570, Charakterystyka..., Nisko 07.10.1961, s. 10.

⁹³ IPN Rz-0090/570, Wniosek o zaniechanie współpracy z tajnym współpracownikiem, Nisko 01.03.1963, s. 15.

⁹⁴ IPN Rz-049/58, Notatka..., s. 87.

⁹⁵ IPN Rz-049/58, Notatka..., s. 87.

funkcjonariuszem SB, na temat zachowania TW „Czesław”. W efekcie TW „Czesław” został „wyliminowany z czynnej sieci tutejszej służby”⁹⁶.

Dla ścisłości należy dodać, że pozyskany w 1970 r. TW „Roman” od początku współpracy informował SB o sytuacji w Kole PAX w Nisku, jak też w Oddziale Wojewódzkim PAX w Rzeszowie, a także przekazywał ciekawe dane o kontaktach PAX z księżmi.⁹⁷

Jak wskazuje powyższy przykład współpraca agentów z SB czasami kończyła się dekonspiracją. Często też agenci po wykonaniu określonych zadań, uzyskaniu istotnych informacji, bądź z innych przyczyn byli nieprzydatni, dlatego niejednokrotnie kończono z nimi współpracę. Przykładem takiego agenta z tutejszego powiatu był TW „Marian”. Wykorzystywano go w sprawie operacyjnej obserwacji na ks. Stanisława Patryna (parafia Kamień). Uzyskane od niego informacje były dość ogólnikowe, niektóre dość istotne, lecz było ich niewiele. Takie postępowanie TW tłumaczono brakiem doświadczenia życiowego, wyrobienia towarzyskiego, własnej inicjatywy, poza tym niskim poziomem intelektualnym. Ponieważ zaniechano prowadzenia sprawy operacyjnej obserwacji na ks. Patryna „uznano za celowe wyliminowanie go [TW „Marian”] z sieci, gdyż nie posiada możliwości informowania SB o innych problemach podlegających zainteresowaniu”⁹⁸.

Wykaz TW inwigilujących Kościoł w powiecie nizańskim, których wyliminowano z sieci agenturalnej prezentuje tabela 13.

Tabela 13

Wykaz byłych tajnych współpracowników pracujących w zagadnieniu kleru i sprawach związanych z Kościołem w powiecie nizańskim, stan na dzień 25.05.1967 r.

Pseudonim	Nazwisko i imię	Pracował w zagadnieniu	Powód wyliminowania
„Dwadzieścia”	Jurek Adam-Andrzej	„byłe reakcyjne podziemie”	zakończono sprawę
„Straż”	Kara Józef	„po klerze”	j. w.
„Karabin”	Majowicz Józef	„po prawicy”	j. w.
„Bryś”	Podgórski Antoni	„po prawicy”	j. w.
„Roman”	Pawleniak Józef	„po pionie wydziału III”	j. w.
„Jurek”	Urbanik Henryk	„po pionie wydziału IV”	j. w.

Źródło: IPN Rz-049/113, Wykaz byłych tajnych współpracowników przewidzianych do wykorzystania w okresie bezpośredniego zagrożenia i wojny, Rzeszów 25.05.1967, s. 46.

⁹⁶ IPN Rz-049/317, Plany i kierunki działań 1972 r., Nisko 5.01.1972, 165-166.

⁹⁷ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii pionu IV SB w Nisku za 1970 r., Nisko 27.12.1970, s. 45.

⁹⁸ IPN Rz-0090/570, Wniosek o zaniechanie współpracy z tajnym współpracownikiem, Nisko 01.03.1963, k. 15.

TW „Jurek” wymieniony w powyższej tabeli to ksiądz z terenu powiatu nizańskiego, administrator parafii Domostawa⁹⁹. Zwerbowany został przez SB w 1961 r. (oznaczony nr 583/61) do informowania o działalności kleru, elementów klerykalnych z dekanatu ulanowskiego¹⁰⁰. Pozostali TW to osoby, które bądź pracowały w „zagadnieniu kleru” bądź pojawiały się w materiałach SB przy sprawach dotyczących Kościoła.

Współpraca SB z tajnymi współpracownikami przynosiła najczęściej korzyści obu stronom. SB otrzymywała ciekawe, a niejednokrotnie bardzo istotne informacje, które mogła następnie wykorzystać, zaś za wykonywaną pracę niektórzy agenci otrzymywali wynagrodzenia w postaci pieniędzy lub różnego rodzaju „upominków”. W MSW powstał specjalny fundusz z którego czerpano pieniądze na gaże dla TW. Jeśli informacje były cenne to wiązało się to z większymi korzyściami dla współpracujących osób.

W wyniku kwerendy udało się ustalić, jakie wynagrodzenia otrzymywało kilku TW z powiatu nizańskiego pracujących „po linii kleru”, w tym trzech duchownych.

TW „Jedność”, ksiądz administrator parafii Stany, w skali powiatu był jednostką „wartościową” dla SB. Wynagradzany był corocznie „upominkami” na sumę ok. 1500 zł, które „wysoko oceniał i czuł się przez to zobowiązany do aktywniejszej współpracy”¹⁰¹. TW „Paweł”, administrator parafii, nie był wynagradzany za współpracę, „jednorazowo wręczono mu upominek wartości 100 zł”. Kolejny z księży współpracujących z SB, TW „Marek”, wikariusz, katecheta, jak wynika z notatki SB wynagradzany był przez cały okres współpracy siedem razy na łączną kwotę 3 140 zł. Nie udało się ustalić kiedy zakończono z nim współpracę. TW „Czesław”, osoba świecka, za współpracę co miesiąc otrzymywał sumę od 200 do 500 zł¹⁰². Tajny współpracownik „Marian” jednostka dość krótko współpracująca z aparatem bezpieczeństwa, nie przynosił istotnych informacji dla SB, o czym była mowa wcześniej. Z tego powodu dość szybko wyeliminowano go z sieci agenturalnej. Za niespełna dwuletni okres współpracy wynagrodzony był dwukrotnie łączną kwotą 400 zł.¹⁰³

Analizując wynagrodzenia tajnych współpracowników, można stwierdzić, iż największe gaże otrzymywali najaktywniejsi spośród nich. Poza tym, należy dodać, że agenci najdłużej pozostający „na kontakcie” SB byli jednocześnie najbardziej wartościowi i związani z aparatem bezpieczeństwa (TW „Jedność”, TW „Czesław”), co przekładało się na walory otrzymywanych „upominków”.

W omawianym okresie na terenie powiatu nizańskiego odnotowywano przypadki wykorzystywania tych OZI, w celu dezintegrowania „środowiska kościelnego”. Poniższe przykłady wskazują na obecność takich jednostek w powiecie nizańskim. Ze sprawozdania SB z listopada 1959 r. wynika, że na dwóch księży tutej-

⁹⁹ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 9; IPN Rz-049/314, Referat na naradę służbową funkcjonariuszy MO i SB w dn. 25.01.1969, Nisko 02.01.1969, k. 13.

¹⁰⁰ IPN Rz-02/228, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.01-31-03.1961, Nisko 29.03.1961, s. 111.

¹⁰¹ IPN Rz-049/58, Notatka..., s. 86.

¹⁰² IPN Rz-049/58, Notatka..., s. 85-88.

¹⁰³ IPN Rz-0090/570, Wniosek o zaniechanie..., k. 15.

szego powiatu (ks. Boczar i ks. Wilk) założono sprawy ewidencyjno obserwacyjne. W związku z małą ilością informacji o wspomnianych duchownych zaistniała potrzeba „rozeznania środowisk w których przebywają figuranci”. W tym celu planowano wykorzystać informatora „Dwadzieścia” oraz KP (kontakt poufny) „K”¹⁰⁴. Sprawozdanie z marca 1962 r. informuje, że część informacji w sprawie ks. Ludwika Hupkała uzyskano dzięki pomocy obywatelskiej (PO). Uzyskane dane były istotne, gdyż pochodziły od osób zaufanych, a dotyczyły opozycyjnej działalności ks. Hupkała przeciw PRL.¹⁰⁵ W notatce SB z 1964 r. dotyczącej TW jest informacja o pomocy obywatelskiej (PO) z terenu powiatu niżańskiego. Wynika z niej, że większość osób zaliczanych do tej kategorii wywodziła się spośród nauczycieli, wykorzystywano także dwóch księży oraz jednego obywatela systematycznie wynagradzanego za informacje o działalności księży dekanatu rudnickiego¹⁰⁶. Także przy okazji wyeliminowania w 1972 r. z sieci agenturalnej niżańskiej SB TW „Czesław”, odnotowano, że uzyskano informacje od KO (kontakt obywatelski) „F.K.” dotyczące zachowania się TW na zebraniach stowarzyszenia PAX¹⁰⁷.

Podsumowując powyższe przykłady należy zwrócić uwagę, że dane przekazywane SB przez nie rejestrowane źródła informacji, dostarczały nieraz bardzo cennych informacji. W omawianym powiecie niżańskim przypadki takie także miały miejsce.

Na podstawie kwerendy materiałów SB KP MO w Nisku należy stwierdzić, że aparat bezpieczeństwa w powiecie niżańskim w latach 1956-1970 prowadził intensywne działania dezintegracyjne wobec duchowieństwa. Po 1960 r. nastąpił gwałtowny rozwój sieci agenturalnej na tym terenie (patrz tabela 12), do której zwerbowano kilku TW wywodzących się m.in. spośród duchowieństwa. Poza tym na terenie powiatu w latach 1956-1970 działało co najmniej dwóch „bardzo wartościowych” dla SB tajnych współpracowników. Otrzymywali oni wysokie wynagrodzenia za swoją pracę, a ich donosy niewątpliwie pomagały SB w realizacji różnych zadań. Istotne informacje często dostarczała także pomoc obywatelska.

Rozdział III

Ograniczenia dotyczące bazy materialnej Kościoła

1. Represje związane z budownictwem sakralnym i kościelnym

Początek omawianego okresu nie zapowiadał zakazów w sferze budownictwa obiektów do kultu. Wydawano pozwolenia na powstanie nowych budynków sakralnych co było efektem przełomu październikowego i starań ludności. Z czasem

¹⁰⁴ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z przeprowadzonej inspekcji..., s. 24.

¹⁰⁵ IPN Rz-04/229, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.01-31.03.1962, Nisko 28.03.1962, s. 13.

¹⁰⁶ IPN Rz-049/311, Notatka informacyjna z przeprowadzonej kontroli w referacie SB KP MO w Nisku, Nisko 02.10.1964, s. 19.

¹⁰⁷ IPN Rz-049/317, Plany i kierunki..., s. 166.

jednak wstrzymano ich wydawanie, a państwo wprowadzało coraz nowsze i bardziej rygorystyczne zarządzenia. W 1959 r. ukazało się rozporządzenie, ograniczające przyjmowanie przez architektów zleceń na obiekty kultu, zaś 15.07.1961 r. sejm uchwalił ustawę o obowiązkowym dokumentowaniu pochodzenia materiałów budowlanych¹⁰⁸.

W latach 1956-1970 na terenie powiatu niżańskiego odnotowywano co najmniej kilka prób budowy obiektów sakralnych.

W połowie lat 60-tych pojawiły się informacje o gromadzeniu materiałów w parafii Jata. Jak donosił TW ps. „Paweł” nie miały one być wykorzystane do odremontowania starego kościoła, lecz do wybudowania nowej świątyni. O fakcie tym poinformowano I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR. Sytuację miał kontrolować wspomniany TW „Paweł” oraz TW „Jedność”¹⁰⁹. Obaj tajni współpracownicy byli duchownymi, administratorami parafii z terenu powiatu niżańskiego¹¹⁰. Z notatki SB z początku 1969 r. wynika, że administrator parafii Jata uzyskał zezwolenie jedynie na remont kościoła. Jednak bez wiedzy władz inspektor budowlany sporządził plany budowy nowego kościoła, z których ok. 40 % wykonano, jednak stanowcza interwencja władz doprowadziła do rozbiórki wzniesionych elementów¹¹¹.

W pierwszy kwartał 1969 r. SB odnotowała 7 przypadków nie respektowania ustawy budowlanej w zakresie budownictwa sakralnego i kościelnego. Jednocześnie zwracano szczególną uwagę na 5 miejsc, w których mogą nastąpić próby podjęcia „nielegalnych” prac przez kler i „aktyw klerikalny”. Zalecano, by zapewnić szybki dopływ informacji o takich sytuacjach do architekta powiatowego i odpowiednich władz w celu podjęcia szybkiego przeciwdziałania. W cytowanym meldunku nie podano jednak w jakich konkretnie miejscach zanotowano naruszenie zarządzeń dotyczących budowy obiektów sakralnych¹¹². W zamierzeniach bezpieki na IV kwartał tego samego roku wskazano miejscowości, w których należało „prowadzić operacyjne rozeznanie” w związku z tendencjami budowy obiektów sakralnych. Były to: Kurzyna Średnia, Nisko-Malce, Nart Nowy, Nowosielec¹¹³.

Niżańska SB na I kwartał 1970 r. „po linii pionu IV” planowała „zabezpieczenie” budownictwa sakralnego oraz informowanie na bieżąco instancji partyjnej, Wydziału BUiA oraz Wydziału IV KW MO w Rzeszowie o zaistniałej sytuacji. Problem dotyczył aktywnej działalności kleru w Przędzeli, Stanach, Kurzynie, Nisku-Malcach oraz Raclawicach. Zalecano wykorzystywanie posiadanych źródeł informacji oraz pozyskiwanie k.o. (kontaktów obywatelskich). Zwrócono uwagę,

¹⁰⁸ B. Stanaszek, dz. cyt., t. 1, s. 487-489.

¹⁰⁹ IPN Rz-049/264, Meldunek, Nisko 11.03.1962, s. 7.

¹¹⁰ IPN Rz-049/58, Notatka służbowa, Nisko 13.04.1965, s. 85-86.

¹¹¹ IPN Rz-049/314, Referat na naradę służbową funkcjonariuszy MO i SB, Nisko 02.01.1969, s. 5.

¹¹² IPN Rz-049/317, Plan kwartalny SB KP MO w Nisku 01.01-31.03.1969, Nisko 02.01.1969, s. 18.

¹¹³ IPN Rz-049/317, Kierunkowy plan pracy na IV kwartał 1969 r. po pionie Wydziału IV, Nisko 01.10.1969, s. 25.

aby „przyjrzeć się” ks. Tadeuszowi Pankiewiczowi, administratorowi parafii Zarzeczce, który dopuścił się samowoli budowlanej. W związku z powyższym w jego sprawie wszczęto postępowanie karne w prokuraturze Powiatowej w Nisku¹¹⁴.

Władze powiatu niżańskiego od połowy lat 60-tych do końca omawianego okresu odnotowywały wzrost liczby „nielegalnych” działań Kościoła w związku z inwestycjami sakralnymi. Bardzo dużo uwagi poświęcono sprawie z Przędzela, o czym świadczą liczne wzmianki w materiałach SB. Ks. Józef Fejdasz (wikary z parafii Raclawice) dążył do wybudowania tam obiektu sakralnego. Władze zaś nie zamierzały do tego dopuścić¹¹⁵. Jak wynika ze sprawozdania za rok 1970 wspomniany duchowny „dążył do utworzenia samodzielnej parafii, a także wybudowania kościoła, mimo że nie ma na to pozwolenia. Odprawia on nabożeństwa w budynku prywatnym w Przędzelu, w którym mieści się też punkt katechetyczny”. Funkcjonariusz SB informował, że ks. Fejdasz dokonał remontu budynku bez zezwolenia. Duchownemu wytoczono sprawę w Prokuraturze Powiatowej w Nisku, jednak prokurator umorzył śledztwo, samego księdza ukarano grzywną 2 500 zł, którą miał zapłacić do końca roku. Karę otrzymali także dwaj mieszkańcy Przędzela. Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium PRN w Nisku zastosowało grzywnę odpowiednio 300 i 200 zł na: Stanisława Puskarczyka i Jana Marka, za bezprawne dokonanie remontu budynku, będącego własnością ks. Józefa Fejdasa¹¹⁶.

Mimo tych trudności w 1970 r. w Przędzelu erygowano parafię. Msze św. sprawowano początkowo w przydrożnej kaplicy, a od 1966 r. w sali katechetycznej. Później zaczęto odprawiać w nowej świątyni powstałej w skutek rozbudowy tymczasowej kaplicy. Dodać należy, że „prace prowadzono bez zezwolenia władz administracyjnych, co było połączone z wieloma przeciwnościami”¹¹⁷.

Kolejna inwestycja sakralna, o której wspominają sprawozdania SB dotyczyła Nowosielca. Ks. Jan Stanisław, wikary parafii Jezowe, obsługujący kościół filialny w Nowosielcu, czynił starania o wybudowanie plebanii. W tym celu wykorzystywał „świecki aktyw parafialny”. Duchowny chciał wybudować budynek, a jednocześnie „obejść” obowiązujące przepisy państwowe¹¹⁸. SB charakteryzowała go jako „oddanego Kurii i wykonującego gorliwie jej polecenia, aktywnego na odcinku budownictwa sakralnego”¹¹⁹.

Co ciekawe, w Nowosielcu powstał już dom kościelny, zbudowany w sposób „zamaskowany”; władze jednak wydały nakaz natychmiastowej rozbioru. Kilka dni po wydaniu decyzji rozebrano obiekt „bez zakłóceń”. Natomiast Sąd w Nisku ukarał 3 osoby z tej miejscowości za wybudowanie obiektu wysokimi grzywnami. Oficerowie SB prowadzili też rozmowy „profilaktyczne” z członkiem rady ko-

¹¹⁴ IPN Rz-049/317, Plan pracy na I kwartał 1970 r. po pionie Wydziału IV, Nisko 02.01.1970, s. 47, 52.

¹¹⁵ IPN Rz-049/67, Informacja, Rzeszów 13.04.1970, s. 204.

¹¹⁶ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii pionu IV Powiatowej SB w Nisku za 1970 r., Nisko 21.12.1970, k. 45 i 47.

¹¹⁷ J. Bar, A. Szal, dz. cyt., s. 286.

¹¹⁸ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii..., s. 46.

¹¹⁹ IPN Rz-049/314, Referat na naradę..., s. 12.

ścielnej z Nowosielca. W wyniku pracy operacyjnej bezpieki, rada straciła zaufanie w środowisku i została odsunięta od działalności kościelnej¹²⁰.

Należy stwierdzić, iż SB była bardzo dobrze poinformowana o zamierzeniach Kościoła dotyczących inwestycji sakralnych. Dzięki temu szybko reagowała na jakiegokolwiek „nielegalne” prace związane z budową nowych obiektów kościelnych. Na radzie służbowej SB i MO informowano, że szybkie działania funkcjonariuszy zapobiegały pracom budowlanym prowadzonym przez Kościół. W odniesieniu do obiektów sakralnych w 3 przypadkach wstrzymano prace i doprowadzono do rozbiórki, podobnie w jednym przypadku budownictwa kościelnego oraz przy przebudowie obiektów gospodarczych na sakralne w 2 przypadkach wstrzymano budowy¹²¹.

Do parafii Nisko należała wieś Malce, w której istniała kaplica, obsługiwana przez ks. Mariana Rajchela. Pod koniec 1968 r. SB pozyskała informacje, że „są tam zamiary budownictwa sakralnego”¹²². Rzeczywiście już na początku 1969 r. w jednym ze sprawozdań wskazano, że „w sposób zamaskowany [ks. Rajchel], we wcześniej zbudowanej szopie, przystąpił do budowy domu mieszkalnego. W porozumieniu z architektem powiatowym wstrzymano budowę i doprowadzono do rozbiórki”. Chodziło o budowę plebanii obok miejscowej kaplicy publicznej, bez pozwolenia władz¹²³.

W innych miejscowościach powiatu również podejmowano próby budowania obiektów sakralnych. W materiałach SB nie poświęcano im jednak tyle miejsca co w przypadku wyżej wspomnianych miejscowości. We wsi Golce zamierzano rozbudować kaplicę na kościół. SB w porozumieniu z architektem powiatowym zapobiegła tej inicjatywie, a z zamieszkałym tam księdzem emerytem i organizatorami przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze¹²⁴. Parafię Stany obsługiwał ks. Jan Kula, który był mianowany przez kurię proboszczem tejże placówki, jednak przez władze nie został zatwierdzony na to stanowisko. Znany był SB z „wrogich wystąpień z ambony”, gorliwego wykonywania poleceń kurii biskupiej oraz „aktywności na odcinku budownictwa sakralnego”¹²⁵. W innym dokumencie zanotowano: „jest oporny w stosunku do władz, nie respektuje przepisów państwowych czyni przygotowania do podjęcia budowy obiektu gospodarczego, mimo, że nie posiada na to zezwolenia”¹²⁶. Z informacji z 1970 r. wynika, że ks. Kula mimo sprzeciwu władz zamierzał budować wikařówkę „nielegalnie”¹²⁷.

¹²⁰ IPN Rz-049/311, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa i pracy operacyjnej SB KP MO w Nisku za rok 1966, Nisko 03.01.1967, s. 34 i 36.

¹²¹ IPN Rz-049/314, Raport na radę..., s. 8.

¹²² IPN Rz-049/312, Topografia operacyjna powiatu nizańskiego, Nisko 23.10.1968, s. 25.

¹²³ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa w powiecie i działalności SB za rok 1968, Nisko 02.01.1969, s. 8.

¹²⁴ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa i pracy operacyjnej SB KP MO w Nisku za 1967 r., Nisko 03.01.1968, s. 17-18.

¹²⁵ IPN Rz-049/314, Referat na radę..., s. 12.

¹²⁶ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii..., s. 46.

¹²⁷ IPN Rz-049/67, s. 205.

Po 1970 r. „nielegalne” budownictwo sakralne nasiliło się. Wskazują na to informacje z lat 1971-1972. W związku ze zbliżającą się peregrynacją obrazu Matki Bożej Częstochowskiej zanotowano w kilku miejscowościach fakt budowania kaplic i krzyży. W Przędzeli zbudowano nielegalnie kaplicę, w Łowisku próbowano zająć dwa domy z przeznaczeniem na miejsce kultu, a w Groblach i Burdzach podjęto próby wybudowania nowych obiektów sakralnych.¹²⁸

W planach pracy „po pionie wydziału IV” na rok 1973 wskazano, gdzie występują problemy z próbami budowy obiektów sakralnych. W Łowisku, Groblach i Kłyżowie ludność podjęła próby budowania kaplicy, w Przędzeli zamierzano budować plebanię. W Kamieniu, Krzywej Wsi oraz Kamieniu-Podlesiu zauważono tendencje do budowy kaplicy, podobnie w Korabinie i miejscowościach Gwoździec i Cisów Las. W Dąbrowicy Przyszowie-Rudzie dokonano „samowoli budowlanej”, a w Słomianej i Studzieńcu księża organizowali nabożeństwa w pomieszczeniach prywatnych, co niepokoiło tym bardziej, że w przeszłości występowały tendencje do budowy kaplicy w Słomianej¹²⁹.

Jak wskazują powyższe przykłady, w powiecie nizańskim próby budowy obiektów sakralnych nasiliły się po 1965 r. Niewątpliwie ogromny wpływ na zaistniałą sytuację miał wybór na ordynariusza przemyskiego ks. Ignacego Tokarczuka (1966 r.)¹³⁰. Aparat bezpieczeństwa określał tego hierarchę jako „zdecydowanego i niebezpiecznego wroga PRL”¹³¹. Duchowny ten swoją niezłomną postawą, stanowczymi rządami w diecezji przyczynił się do budowy licznych kościołów, kaplic na tym terenie wielokrotnie ignorując zarządzenia władz państwowych. Należy dodać, iż w wielu przypadkach władze były bezradne wobec postępowania biskupa, gdyż ten posiadał bardzo duże poparcie wiernych. Stosunek wspomnianego biskupa do zarządzeń władz dotyczących budowy obiektów sakralnych trafnie oddają jego słowa „jeśli jeden obiekt zlikwidują wybudować w innym miejscu dwa inne”¹³².

W powiecie nizańskim część księży była gorliwymi wykonawcami poleceń kurii i samego bpa Tokarczuka. Duchowni ci zazwyczaj byli najaktywniejsi w swej działalności duszpasterskiej, a jednocześnie w tworzeniu nowych obiektów kultu. Do grona tych księży należał m.in. ks. Fejdasz z parafii Raclawice, który ignorując zalecenia władz państwowych konsekwentnie realizował zalecenia kurii. Efektem jego działalności było powstanie świątyni i erygowanie parafii w Przędzeli w 1970 r.¹³³, pomimo licznych represji, o czym była mowa wcześniej.

TW ps. „Marek” działający na terenie powiatu nizańskiego, wikariusz jednej z tutejszych parafii donosił, że bp Tokarczuk nakazywał, aby nie stosować się do zarządzeń władz świeckich. Wskazówka odnosiła się konkretnie do sprawy przy-

¹²⁸ IPN Rz-049/317, Informacja, Nisko 21.12.1971, s. 147.

¹²⁹ IPN Rz-049/317, Kierunkowy plan pracy po pionie wydziału IV na rok 1973, Nisko 24.12.1972, s. 180.

¹³⁰ P. Chmielowiec, *Wykorzystanie agentury w działaniach przeciwko Ignacemu Tokarczukowi*, „Biuletyn IPN” 2003, nr 1 (24), s. 61.

¹³¹ H. Dominiczak, dz. cyt., s. 240.

¹³² A. Dudek, dz. cyt., s. 313.

¹³³ J. Bar, A. Szal, dz. cyt., s. 268.

budówki przy kaplicy w parafii Nisko-Malce, której rozbiórkę zarządziły władze państwowe¹³⁴. SB poza ograniczeniami dotyczącymi wnoszenia nowych obiektów sakralnych, nie dopuszczała do remontowania już istniejących świątyń (pomijając zabytkowe kościoły). Miało to w efekcie doprowadzić do zmniejszania się bazy materialnej Kościoła. Oprócz tego zakazano również prowadzenia jakichkolwiek zbiorów na renowację miejsc kultu.

W nizańskim odnotowywano liczne represje wobec łamiących te zakazy księży oraz osób świeckich, często skupionych w komitetach budowy świątyni lub radach parafialnych. Poniżej przedstawionych zostało kilka przykładów takich sytuacji z tutejszego powiatu.

Wobec księdza Władysława Szubargi z parafii Pysznica Kolegium Karno-Orzekające zastosowało karę grzywny w wysokości 4 500 zł w związku z remontem, jaki przeprowadził w kościele bez zezwolenia kompetentnych władz. O całej sprawie poinformowany został I sekretarz KP PZPR oraz przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej¹³⁵.

Ks. Józef Fejdasz, wikary parafii Raclawice „zakupił w Przędzeli budynek w złym stanie, w którym zamierzał usytuować kaplicę. Przystąpił do remontu tego budynku nie mając zezwolenia... Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium PRN w Nisku prace wstrzymał. Sprawę skierowano do prokuratury Powiatowej w Nisku [...] Prokurator Powiatowy sprawę umorzył, a ksiądz Fejdasz został zobowiązany do wpłacenia na fundusz TPD Koło w Nisku kwotę 2 500 zł”¹³⁶.

W parafii Jezowe, jak wynika z notatki SB z 1964 r., przeprowadzono zbiórkę funduszy na malowanie tutejszego kościoła. W związku z tą sytuacją wobec niektórych członków komitetu kościelnego, będących organizatorami tej zbiórki sporządzono wnioski do Kolegium Karno-Orzekającego. Podobnych kar za nielegalne zbiórki pieniężne bez zezwolenia władz w 1963 i 1964 r. było kilka¹³⁷.

Michał Mazur, właściciel tartaku, który nie posiadał dowodów na bardzo dużą ilość drewna, zakupioną we Wrzawach przez komitet budowy kościoła z parafii powiatu nizańskiego. W związku z czym założono mu sprawę sądową i ukarano 6 miesiącami więzienia, wymierzono 4 000 zł kary oraz zarekwirowano deski o wartości 14 000 zł. Poza tym Prezydium PRN Wydział Handlu odebrał mu zezwolenie na prowadzenie własnego tartaku. W nawiązaniu do tej sprawy ukarano także sekretarza Gromadzkiej Rady Narodowej w Domostawie obywatela Stanisława Katę. Za wydanie fałszywego zaświadczenia na zakup drewna (dla wspomnianego wyżej Michała Mazura) ukarano go 6 miesiącami więzienia. Poza tym wykluczono go także z szeregów PZPR¹³⁸.

¹³⁴ IPN Rz-053/196, Doniesienie TW ps. „Marek”, Rzeszów 10.04.1969, s. 117.

¹³⁵ IPN Rz-049/284, Meldunek, Nisko 22.06.1961, teczka Nisko, s. 63.

¹³⁶ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii..., k. 45.

¹³⁷ IPN Rz-049/310, Ocena współdziałania służb MO i SB za okres 01.01-10.09.1964, Nisko 22.10.1964, s. 8.

¹³⁸ IPN Rz-049/284, Meldunek dotyczący sytuacji po zagadnieniu kleru i aktywu klerykalnego, Nisko 17.03.1960, teczka Nisko, s. 1-2.

Władze państwowe oprócz zakazów dotyczących budowy nowych obiektów kultu, zakazu remontowania starych kościołów nie dopuszczały także do tworzenia innych budowli sakralnych jak: kapliczki, krzyże przydrożne itp. 31.03.1961 r. powstała specjalna ustawa dotycząca tych obiektów. Aby otrzymać zezwolenie na usytuowanie takiej „inwestycji” należało złożyć specjalny wniosek do Wydziału do Spraw Wyznań¹³⁹.

Na terenie omawianego powiatu nizańskiego odnotowano przypadki represji wobec osób łamiących powyższe zarządzenie władz. Już w kilka miesięcy po wejściu w życie ustawy o kapliczkach, krzyżach itp. budowlach sakralnych w Kurzyńcu Małym nałożono sankcję na jednego z mieszkańców za złamanie państwowego zarządzenia. Za budowę kapliczki bez zezwolenia kompetentnych władz, Kolegium Karno-Orzekające ukarało grzywną w wysokości 3 000 zł Stanisława Szifera¹⁴⁰.

W sprawozdaniu SB z marca 1962 r. znajdujemy informacje o ujawnieniu budowy kapliczki przez Bolesława Kowala z Huty Deręgowskiej bez zezwolenia władz. O zaistniałym fakcie przekazano informację do Prezydium PRN w Nisku¹⁴¹. Nie udało się ustalić, czy wobec tej osoby zastosowano jakieś konsekwencje karne.

W sprawozdaniach z następnych lat SB często odnotowywała przypadki budowania kaplic, przydrożnych krzyży bez zezwolenia. Pojawiały się także informacje o działaniach bezpieki takich jak rozmowy ostrzegawcze czy „czynności operacyjne” mające przeciwdziałać tym zamierzeniom. W sprawozdaniu ze stycznia 1967 r. funkcjonariusz zapisał o działaniach SB, gdzie w 3 przypadkach próbowano budować kaplice przydrożne lecz w wyniku szybkiej reakcji skutecznie nie dopuszczono do ich realizacji¹⁴².

W 1970 r. SB odnotowała samowolę budowlaną, tj. próbę wybudowania kapliczki w miejscowości Korabina. W związku z powyższym Prokuratura Powiatowa w Nisku założyła sprawę przeciwko Józefowi Lepiance. Ostatecznie umorzono prowadzoną przeciw niemu sprawę, został on jednak ukarany grzywną 500 zł, którą miał wpłacić na Polski Komitet Opieki Społecznej, co też uczynił¹⁴³.

Restrykcje stosowano również wobec duchownych dokonujących nawet drobnych prac związanych z zakładaniem nagłośnienia lub ogrzewania w kościołach. Meldunek z marca 1960 r. informuje o sporządzeniu wniosku do Kolegium Karno-Administracyjnego o ukaranie ks. Jana Zygmunta. Spowodowane to było brakiem zezwolenia na przeprowadzenie zbiórki pieniędzy na elektryfikację kościoła i plebanii. Ów kapłan rozesłał nawet do mieszkańców gromad Dąbrówka i Borki koperty na pieniądze, w celu zebrania funduszy¹⁴⁴. Inne materiały SB dotyczące tej samej sprawy wskazują, że ks. Zygmunt informował o zbiórce na kazaniu w kościele

¹³⁹ B. Stanaszek, dz. cyt., t. 1, s. 489.

¹⁴⁰ IPN Rz-049/284, Meldunek..., s. 63.

¹⁴¹ IPN Rz-04/229, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.01-31.03.1962, Nisko 28.03.1962, s. 14.

¹⁴² IPN Rz-49/311, Sprawozdanie ze stanu..., s. 32 i 36.

¹⁴³ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii..., k. 47.

¹⁴⁴ IPN Rz-049/284, Meldunek, Nisko 17.03.1960, s. 2.

w Dąbrówce. W związku z powyższym w uzgodnieniu z Przewodniczący PRN SB ustaliła, wysłanie komisji z Wydziału Finansowego i Referatu Spraw Wewnętrznych, w celu zakwestionowania zbiórki oraz ukarania duchownego za jej urządzenie bez zgody kompetentnych władz¹⁴⁵.

Kolejny przykład represji pochodzi z Niska, Prezydium PRN wystąpiło z wnioskiem do Prokuratury Powiatowej o ukaranie proboszcza tutejszej parafii ks. Bala-wajdera. Przyczyną postępowania było zainstalowanie w kościele urządzenia grzewczego bez zezwolenia Wydziału Architektury i Budownictwa Prezydium PRN¹⁴⁶.

Liczne sankcje dotyczące środowisko kościelne dotyczyły nie tylko duchowieństwo, lecz także osoby świeckie z tutejszego powiatu, m.in. zaangażowane w społeczne komitety budowy kościołów. Jak udało się ustalić w omawianym okresie w nizańskim, SB kilkakrotnie przyczyniła się do ukarania członków takich komitetów i innych osób świeckich łamiących zarządzenia władz.

Przykładowo w parafii Jeżowe wobec organizatorów zbiórki na rzecz malowania kościoła sporządzono wnioski do Kolegium Orzekającego, a następnie ich ukarano. Dodać należy, że represjonowani byli członkami komitetu kościelnego. Jak udało się ustalić podobnych sytuacji w roku 1963 i 1964 na terenie powiatu nizańskiego było kilka, we wszystkich skierowano wnioski do Kolegium Karno-Administracyjnego¹⁴⁷.

Oprócz sankcji w formie represji finansowych stosowano też inne formy „upominania” społeczeństwa. Do często spotykanych należały rozmowy ostrzegawcze stosowane nie tylko wobec duchowieństwa.

Ze sprawozdania z 1970 r. wynika, że ks. Szubarga z parafii Pysznica organizował nabożeństwa w prywatnych budynkach w miejscowościach należących do tutejszej parafii tj. w Studzieńcu i Słomianej. W związku z powyższym Przewodniczący Prezydium PRN przeprowadził z nim rozmowę ostrzegawczą, w wyniku której duchowny nie zajął żadnego stanowiska, a nabożeństwa nadal były organizowane. W tym samym sprawozdaniu jest mowa o zbiorce funduszy i materiałów budowlanych na remont kaplicy w Szyperkach. Zorganizowali ją dwaj mieszkańcy tej miejscowości Kaczmarek Kazimierz oraz Wolanin Tadeusz, inspirowani przez administratora parafii Jarocin ks. Tadeusza Boratyna. Z obydwoma funkcjonariusze przeprowadzili rozmowę ostrzegawczą i była to jedyna forma napomnienia z uwagi na ich trudną sytuację materialną. Dodać należy, iż byli oni członkami PZPR. O całej sytuacji powiadomiono KP PZPR, a zebrane fundusze wróciły do ofiarodawców¹⁴⁸.

¹⁴⁵ IPN Rz-04/228, Sprawozdanie kwartalne po linii wydzielonego zagadnienia dotyczące kleru i aktywu klerykalnego oraz ramowy plan pracy na II kwartał 1960 r., Nisko 30.03.1960, s. 23.

¹⁴⁶ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.01-31.03.1962, Nisko 02.04.1962, s. 40.

¹⁴⁷ IPN Rz-049/310, Ocena współdziałania służby milicyjnej ze służbą bezpieczeństwa za okres 01.01-30.09.1964, Nisko 22.10.1964, s. 8.

¹⁴⁸ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii pionu IV Powiatowej Służby Bezpieczeństwa w Nisku za 1970 r., Nisko 21.12.1970, s. 47.

Na rozmowę ostrzegawczą wezwano również dwóch mieszkańców Przędzela, a byli to Józef Socha oraz Józef Kluk. Pierwszy z wymienionych oskarżał publicznie tamtejszego sołtysa Stanisława Gancarza, jakoby był „szpiclem MO i nie pozwalał na budowę kościoła w Przędzelu”. W wyniku rozmowy przyrzekł, że taka sytuacja się nie powtórzy. Natomiast drugi obywatel miał wpłynąć na swą matkę, która także występowała z pretensjami wobec sołtysa. Wynik rozmowy był taki, iż Kluk członek GRN potwierdził, że zwróci uwagę matce, a także zobowiązał się do rozmowy z ks. Fejdaszem, który nie respektował przepisów państwowych. Również w stosunku do przewodniczącego społeczności serwitutowej Andrzeja Komsy z Nowosielca, będącego jednocześnie gajowym lasów państwowych zastosowano rozmowę ostrzegawczą. Przyczyną były sygnały odnotowane przez SB o chęci przekazania pewnej ilości drewna na kościół bez zgody członków wspólnoty. Z czasem cała sprawa ucichła¹⁴⁹.

2. Inne restrykcje finansowe

Dążenie do zniszczenia bazy materialnej Kościoła realizowane było poprzez surową politykę podatkową państwa, która z czasem przyjęła formę restrykcji fiskalnych. Po „odwilży” wywołanej przełomem październikowym, 26.01.1957 r. Ministerstwo Finansów wydało rozporządzenie oraz uzupełniające je zarządzenie z 05.06.1957 r. wprowadzające opodatkowanie kościelnych osób prawnych i osób duchownych, dokument był korzystny dla duchowieństwa¹⁵⁰. Jak się okazało już dwa lata później 25.02.1959 r. wprowadzono nowe restrykcyjne przepisy, które praktycznie prowadziły do niewypłacalności podatkowej parafii, duchowieństwa i instytucji kościelnych¹⁵¹.

W powiecie niżańskim duchowni, tak jak w całym kraju protestowali przeciw zarządzeniu władz administracyjnych. Administratorzy parafii: Rudnik (ks. Hupkało), Jastkowice (ks. Czech), Zarzecze (ks. Pankiewicz) i Kamień (ks. Patryn) sprzeciwili się decyzji Wydziału Finansowego w sprawie nałożenia podatku na 1966 r. Złożyli odwołanie do Komisji Odwoławczej Wydziału Finansowego Prezydium PRN w Nisku, w którym zarzucali naruszenie przepisów o postępowaniu podatkowym¹⁵².

Ministerstwo Finansów 20.02.1962 r. wydało rozporządzenie o wprowadzeniu w każdej parafii ksiąg inwentarzowych. Była to po opodatkowaniu Kościoła kolejna sankcja skierowana wobec duchowieństwa¹⁵³. Kościół, który zmagął się z kryzysem finansowym spowodowanym nałożeniem ogromnych podatków przez państwo, nie mógł sobie pozwolić na przekazanie władzom państwowym spisu mająt-

¹⁴⁹ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii pionu IV..., za 1970, k. 46-47.

¹⁵⁰ A. Dudek, R. Gryz, dz. cyt., s. 117.

¹⁵¹ B. Stanaszek, dz. cyt., t. 1, s. 403.

¹⁵² IPN Rz-049/312, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa i pracy operacyjnej SB KP MO w Nisku za rok 1967, Nisko 03.01.1968, s. 4.

¹⁵³ A. Dudek, R. Gryz, dz. cyt., s. 197.

ku. Jego inwentaryzacja mogła posłużyć do przejęcia dóbr kościelnych na poczet zaległości podatkowych.

Władze nizańskiego powiatu spotkały się ze sprzeciwem księży z tutejszego terenu w związku z wprowadzonym zarządzeniem. Brak respektowania przez kler zalecenia władz doprowadził do procesów sądowych oraz represji finansowych, które jak się okazało nie dotknęły wszystkich duchownych w jednakowym stopniu. W odniesieniu do zaistniałej sytuacji, jak wynika z notatki sporządzonej przez SB w listopadzie 1963 r. kilku kapłanów otrzymało niższe grzywny od pozostałych. Okoliczności takie dotyczyły 5 parafii, a były to: Domostawa, Kamień, Stany, Nart Nowy i Kopki. Na decyzję taką wpłynęła „pozytywna postawa polityczna” tamtejszych księży. W przypadku pozostałych zarządców parafii, w powiecie władze zastosowały jednakowy wymiar kary, tj. grzywnę w wysokości 500 zł. Poza tym duchownym wytoczono rozprawy karne¹⁵⁴. Dokumentuje to poniższa tabela.

Tabela 14

Księża powiatu nizańskiego zaskarżeni do sądu za nierespektowanie zarządzeń państwowych o prowadzeniu księgi inwentarzowej – stan na dzień 15.11.1963 r.

Nazwisko i imię księdza	Parafia	Uwagi
Żuk Franciszek	Ulanów	odwołał się do Sądu Wojewódzkiego
Porawski Mieczysław	Raławice	j.w.
Czech Józef	Jastkowie	j.w.
Szary Józef	Cholewiana Góra	j.w.
Stępak Wincenty	Zarzecze	j.w.
Kłosowski Tadeusz	Kurzyna	j.w.
Rachwał Władysław	Bieliny	j.w.
Bolek Antoni	Jata	nie wniósł odwołania
Bielawski Ludwik	Jeżowe	odwołał się do Sądu Wojewódzkiego
Boratyn Tadeusz	Jarocin	złożył odwołanie po terminie
Balawajder Józef	Nisko	odwołał się do Sądu Wojewódzkiego
Szubarga Władysław	Pysznica	j.w.
Hupkało Ludwik	Rudnik	j.w.
Zygmunt Jan	Dąbrówka	j.w.

Źródło: IPN Rz-049/10, Notatka informacyjna, Nisko 15.11.1963, k. 86.

Jak widać wszyscy kapłani, których dotknęły represje finansowe za niestosowanie się do zarządzenia władz, poza dwoma wyjątkami, odwołali się od wyroku. Nie udało się jednak ustalić, jakie były ostateczne rozstrzygnięcia tych spraw.

Pod koniec omawianego okresu sprawa ksiąg inwentarzowych była nadal aktualna. W 1967 r. administratorzy parafii Pysznica (ks. Szubarga), Jeżowe (ks. Bielawski) i Jastkowice (ks. Czech) wnieśli odwołanie do Sądu Powiatowego w Nisku od decyzji Wydziału Finansowego, który nałożył na nich grzywnę. Księża ci nie

¹⁵⁴ IPN Rz-049/10, Notatka informacyjna, Nisko 15.11.1963, s. 86.

zastosowali się do zarządzenia władz dotyczącego inwentaryzacji majątku kościelnego. Twierdzili oni, że działania administracyjne są niezgodne z prawem.¹⁵⁵ Jak udało się ustalić na podstawie sprawozdania SB z 1968 r. Sąd Powiatowy w Nisku zatwierdził decyzję władz administracyjnych w sprawie innego z księży tutejszego powiatu ks. Bielawskiego (par. Jeżowe). W wyniku toczonego postępowania ostatecznie został on ukarany grzywną w wysokości 4 tyś. zł¹⁵⁶.

Interesującą informację zawiera sprawozdanie za 1969 r.¹⁵⁷ W wyniku przekazania informacji przez SB do władz administracyjnych przewodniczący Prezydium PRN i kierownik Wydziału Spraw Wewnętrznych¹⁵⁸ przeprowadzili rozmowy ostrzegawcze m.in. z 4 księżmi. Duchownych ukarało Kolegium Karno-Administracyjne za nieprowadzenie ksiąg inwentarzowych.

Rozdział IV

Ograniczanie działalności duszpasterskiej

1. Działalność kaznodziejska

Władze państwowe interesowały się wszelkimi formami aktywności duszpasterskiej duchownych w tym m.in. kaznodziejstwem, gdyż wpływało ono na kształtowanie postaw wiernych. Księża bardzo często w kościołach wyrażali dezaprobatę wobec zarządzeń władz państwowych, czy sytuacji panującej w kraju. Wszelkie „negatywne” wypowiedzi na ambonie, które sprzeczne były z dążeniami komunistów SB interpretowało jako „wrogie ustrojowi”. Najczęściej nieprzychylnie wobec władz wypowiadali się kapłani będący pod wpływem hierarchów, pełniący ważne funkcje w Kościele. Taki wniosek nasuwa się po analizie sprawozdań SB z powiatu nizańskiego.

Jak udało się ustalić kwestionowane wypowiedzi dotyczyły m.in.: krytyki polityki PRL, informacji o sankcjach stosowanych przez władze lokalne wobec kleru, nawoływania do bojkotu akcji władz świeckich itp.

Nizańska bezpieka szczególną uwagę poświęcała hierarchom kościelnym, którzy wizytowali parafie dekanatu i jednocześnie głosili kazania. W omawianym okresie istotnym wydarzeniem było objęcie urzędu ordynariusza diecezji przemyskiej przez księdza Ignacego Tokarczuka (1966 r.). Bp Tokarczuk zasłynął przede wszystkim z metod działania w zakresie budownictwa sakralnego, a także pracy

¹⁵⁵ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa i pracy operacyjnej SB KP MO w Nisku, Nisko 03.01.1968, t. Sprawozdawczość 1968, s. 4

¹⁵⁶ IPN Rz-049/312, t. Sprawozdawczość 1969, s. 3.

¹⁵⁷ IPN Rz-049/312, t. Sprawozdawczość 1970, s. 9.

¹⁵⁸ Na mocy uchwały Rady Ministrów z dnia 08.03.1957 r. Wydziały Spraw Wewnętrznych Prezydiów PRN przejęły kompetencje dotychczasowych Referatów do Spraw Wyznań w Prezydiach PRN. A. Dudek, R. Gryz, dz. cyt., s. 117-118.

duszpasterskiej, w tym szczególnie z licznych kazań uznawanych przez SB jako „negatywne” czy „wrogie”¹⁵⁹.

W 1967 r. ordynariusz przemyski przebywał z wizytacją kanoniczną na terenie nizańskiego powiatu. Jak odnotowała SB biskup wygłosił w 6 kościołach parafialnych „negatywne kazania”. Wygłoszone mowy dotyczyły: krytyki życia laickiego, argumentowania, że Kościół jest prześladowany w Polsce przez państwo, mobilizowania wiernych do gorliwych praktyk religijnych, kierowania pod adresem rządzących oskarżeń za stan rzeczy w Polsce, obwinianie ich o rozpijanie młodzieży itp. W sprawozdaniu zanotowano, że „jedna z najbardziej negatywnych wypowiedzi” pod adresem rządzących zdarzyła się w kościele w Kopkach. Bp Tokarczuk stwierdził: „...Hitler w ostatniej wojnie wszystko zabierał i niszczył, ale za kontyngenty wódkę dawał. I dzisiaj po wojnie nieraz czegoś pilnie brak, ale wódki wszędzie dostanie i rozpija się naród. Wiemy, co się za tym kryje. Ktoś ma jakieś tajne zamiary. My chcemy, żeby naród polski był rozumny i mądry”¹⁶⁰. W innym miejscu cytowanego sprawozdania SB informowała, że w czasie wizytowania dekanatu rudnickiego bp Tokarczuk wygłosił 5 kazań „o wrogich akcentach, w tym jedno wrogie”. Księża z poszczególnych parafii powiatu w czasie wizytacji kanonicznej również głosili „negatywne” kazania. SB odnotowała 12 takich wystąpień wygłoszonych przez 9 miejscowych duchownych. Przeważnie powiązane były one z obchodami milenijnymi¹⁶¹.

Ciekawe oceny na temat biskupa Tokarczuka zawiera sprawozdanie z początku 1969 r. Jego działalność (głoszenie kazań) na tutejszym terenie uległa zmianie „...ton wystąpień hierarchy stał się mniej agresywny i bardziej powściągliwy. Wygłosił o połowę mniej kazań z wrogimi akcentami”¹⁶².

Tematyka „negatywnych” w ocenie безпеکی wypowiedzi duchownych z ambon dotyczyła różnorodnych spraw, bardzo często wiązała się z zaistniałą sytuacją w państwie, lub wydawaniem rozporządzeń przez władze lokalne. Na terenie powiatu nizańskiego najczęstszymi motywami kazań były: usunięcie religii ze szkół, trudności w jej nauczaniu, zakaz organizowania pielgrzymek, komentarze dotyczące komunikatów-zarządzeń państwowych, potępienie ateizacji społeczeństwa. W 1960 r. niemal we wszystkich parafiach kapłani mówili o usuwaniu religii ze szkół, instruowali również wiernych, co należy robić w związku z zaistniałym faktem. Ilustruje to poniższa tabela.

¹⁵⁹ P. Chmielowiec, art. cyt., s. 61-64.

¹⁶⁰ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa i pracy operacyjnej SB KP MO w Nisku za 1967 r., Nisko 03.01.1968, s. 3.

¹⁶¹ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa..., s. 6, 10.

¹⁶² IPN Rz-049/314, Referat na naradę służbową funkcjonariuszy SB i MO w dn. 25.02.1969, Nisko 02.01.1969, s. 7.

Tabela 16

Wypowiedzi księży z ambon w związku z wycofaniem nauki religii w szkołach na terenie powiatu niżańskiego w roku szkolnym 1960/1961 (dn. 29.08.1960 r.).

Parafia	Nazwisko i imię księdza	Wypowiedź duchownego
Domostawa	ks. Urbanik Henryk	powiadomił rodziców że religię przeniesiono ze szkoły do kościoła;
Jarocin	ks. Boratyn Tadeusz	mówił rodzicom, aby złożyli oświadczenia z żądaniem, by ich dziecko uczyło się w szkole religii;
Kurzyna Średnia	brak danych	mówił, by rodzice pisali oświadczenia, bo religię usunięto ze szkół;
Bieliny	ks. Wiśniowski Józef	informował, że religię przeniesiono ze szkoły do budynku kościelnego, prosił, by rodzice wychowywali dzieci w duchu religijnym, a także by pisali oświadczenia;
Ulanów	ks. Habrat Kazimierz	mówił, by rodzice wychowywali dzieci i posyłali na religię, a także by pisali oświadczenia;
Pysznica	ks. Szubarga Władysław	odczytał list biskupa o wychowaniu dzieci w duchu religijnym;
Zarzecze	ks. Stępak Wincenty	czytał list biskupa, mówił o obowiązku rodziców, by pilnowali, aby dzieci chodziły na religię;
Nisko	ks. Boczar Wincenty	odczytał list biskupa, prosił rodziców, by pisali oświadczenia;
Stany	brak danych	ksiądz informował, że na naukę religii będzie chodził do szkoły;
Kamień	ks. Wawrzyszko Ludwik	informował o specjalnym nabożeństwie dla dzieci szkolnych;
Nart Nowy	brak danych	mówił, by rodzice pisali oświadczenia;
Cholewiana Góra	ks. Szary Józef	informował o specjalnym nabożeństwie dla dzieci szkolnych;
Rudnik	ks. Hupkało Ludwik	mówił o specjalnym nabożeństwie dla dzieci szkolnych oraz mówił o nauczaniu religii w kościele a nie w szkole;
Kopki	ks. Stawarski Stanisław	mówił o nauczaniu religii w kościele;
Nowosielec	ks. Władyka Stanisław	mówił o roli rodziców w wychowywaniu dzieci, „obecnie grupa bezwyznaniowców rządzi nami – katolikami, domagajcie się rodzice nauki religii w szkole, bo wy budujecie szkoły, kościół nie jest miejscem nauczania religii szczególnie porą jesienną i zimową”;
Raławice	ks. Porawski Mieczysław	mówił, by rodzice pisali oświadczenia.

Źródło: IPN Rz-049/284, Notatka informacyjna o sytuacji w związku z wycofaniem nauki religii w szkołach na terenie powiatu niżańskiego, Nisko 29.08.1960, s. 18-20.

Jak wynika z powyższej tabeli spora część księży nawoływała z ambony, by rodzice pisali oświadczenia z żądaniem przywrócenia nauczania religii w szkołach, by w ten sposób wyrzucić na instytucje oświatowe presję, a co za tym idzie spowodować zmianę postępowania władz w stosunku do nauczania religii. Niektórzy duchowni informowali tylko, gdzie prowadzona będzie katechizacja.

W późniejszym okresie zdarzały się przypadki „negatywnych” kazania, co było przez SB starannie notowane. W meldunku z marca 1961 r. bezpieka informowała I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR w Nisku o kazaniu nowego proboszcza parafii Nisko. Od 5 marca ks. Balawajder objął tę placówkę po zmarłym ks. Wincentym Boczarze dobrze znanym nizańskiej SB „jednym z najbardziej agresywnych księży powiatu”¹⁶³. Nowy duchowny szybko dał się poznać funkcjonariuszom bezpieki, gdyż „negatywnie” wypowiadał się z ambony. W jednym z pierwszych wystąpień stwierdził „jestem powołany, aby wypędzić szatana, który się tu panoszy. Chodzi mi szczególnie o młodzież, która wystawiana jest na szkodliwą i złą działalność światową”¹⁶⁴. Jak się okazało nowy proboszcz zyskał stałe miejsce w sprawozdaniach nizańskiej SB, a jego wypowiedzi interpretowano jako „negatywne”.

W meldunku z czerwca 1962 r. czytamy, że TW „Czesław” doniósł o „negatywnym” kazaniu ks. Balawajdera. Duchowny zwracał się do rodziców, aby szczególną opieką otoczyli swe pociechy, gdyż władze oświatowe za wszelką cenę chcą odciągnąć dzieci i młodzież szkolną od Kościoła, co zilustrował przykładami z parafii w Nisku. Poza tym krytykował rodziców za wyrażenie zgody na wywożenie dzieci szkolnych na wycieczki w dzień Bożego Ciała¹⁶⁵.

W październiku 1961 r. w Nisku, SB odnotowała wypowiedź wspomnianego księdza, który stwierdził: „dzisiaj szatan dalej wypiera i opanowuje całe narody, powoli zaczęło się najpierw od zdejmowania krzyży ze wszystkich publicznych i prawnych urzędów, potem ze szkół, dalej wypieranie religii, aż do jej całkowitego zlikwidowania w szkole jako przedmiotu nauczania i dalej szatan chce opanować nawet jej naukę w kościele, do której się wtrąca. Chce opanować całe narody w ich granicach, lecz my naród Polski nie możemy się poddać”¹⁶⁶. Wymieniony kapłan kierując te słowa do wiernych, nie pierwszy raz mówił o sytuacji Kościoła, poza tym miał na pewno na myśli wydarzenia z ostatnich miesięcy, wspomnieć trzeba, że 15.07.1961 r. weszła w życie ustawa o całkowitej laicyzacji szkół w Polsce¹⁶⁷.

Sprawozdanie SB z czerwca 1962 r. informuje o kazaniu ks. Balawajdera, w którym nawoływał wiernych do bojkotowania wszelkich akcji władz świeckich. Twierdził, iż mogłoby to przeszkadzać wiernym. Oczywiście duchowny ten, znany

¹⁶³ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 10.

¹⁶⁴ IPN Rz-049/284, Meldunek, Nisko 06.03.1961, teczka Nisko, s. 62.

¹⁶⁵ IPN Rz-049/274, Meldunek, Nisko 12.06.1961, teczka Nisko, s. 41.

¹⁶⁶ IPN Rz-049/284, Notatka informacyjna, Nisko 31.10.1961, teczka Nisko, s. 78.

¹⁶⁷ H. Dominiczak, dz. cyt., s. 274.

z troski o dzieci i młodzież szkolną, w swej wypowiedzi zwrócił uwagę, by także i im nie utrudniano uprawiania praktyk religijnych¹⁶⁸.

O utrudnieniach władz dotyczących katechizacji mówili z ambony rekolekcyjniści. Na początku 1963 r. zakonnik Władysław Płaza z Zamościa w parafii Kopki stwierdził, że „obecnie są bardzo poważne trudności w nauczaniu religii, bowiem państwo utrudnia nauczanie i wręcz zabrania”¹⁶⁹. Niektórzy z kapłanów tutejszego powiatu przejawiali szczególne zainteresowanie sprawami dzieci i młodzieży szkolnej. Do takich zaliczyć należy m.in. ks. Ludwika Hukało, administratora parafii Rudnik, czy ks. Adama Nowaka, katechetę z tej samej parafii. Obaj wymienieni znani byli tutejszej SB, bowiem wykazywali „aktywną działalność na odcinku młodzieżowym”¹⁷⁰. Ks. Hupało poza tym, znany był bezpiece także ze swej działalności na ambonie. W marcu 1961 r. na jednej z Mszy św. ów kapłan „nawoływał, aby katolicy się zjednoczyli przeciwko komunie, szczególnie chodziło mu o to, aby młodzież przeciągnąć na stronę Kościoła”, poza tym nawoływał też, by bojkotować antyreligijne filmy podając konkretne tytuły¹⁷¹. W 1962 r. na księdza Hubkało ze względu na liczne „negatywne” wypowiedzi z ambony założona została sprawa operacyjno-obszernyjna. Jego kazania zawierały bowiem „akcenty polityczne wrogie ustrojowi PRL”¹⁷².

Niektórzy z duchownych w swych kazaniach wyrażali protest wobec władz państwowych. Sytuacja taka miała miejsce w Pysznicy, gdzie tamtejszy wikary zwracał się do wiernych, aby przed misjami parafialnymi nie organizować zabaw i innych imprez. Miała być to forma protestu przeciw władzom. Utrudniały one bowiem katechezę oraz organizowanie punktów katechetycznych¹⁷³.

Duchowni niejednokrotnie krytykowali z ambony władze państwowe, a także komunistyczny światopogląd, który próbowano narzucać społeczeństwu, zaś w szczególności dzieciom i młodzieży. Księża poruszali ten temat w swych wypowiedziach, potępiali bądź negowali ateizm głoszony przez komunistów.

Na odpuście w parafii Rudnik ks. Skoczyński mówił o komunizmie, że „...jest to ostatni krzyk postępu i porównuje go z chorobami nerwowymi, które leczy się za pomocą tzw. aktów psychoanalitycznych tzn. zeznań chorego i odpowiedzi lekarza specjalisty”. Inny z kapłanów z powiatu nizańskiego ks. Władysław Rachwał, często mówił kazania, które oceniano jako „sfanatyzowane”. W swych wypowie-

¹⁶⁸ IPN Rz-04/229, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 02.04-30.06.1962, Nisko 28.06.1962, s. 33.

¹⁶⁹ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.10-30.12.1962, Nisko 02.01.1963, s. 84.

¹⁷⁰ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 10.

¹⁷¹ IPN Rz-049/284, Meldunek, Nisko 06.03.1961,teczka Nisko, s. 61.

¹⁷² IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.01-31.03.1962, Nisko 28.03.1966, s. 15.

¹⁷³ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie..., s. 3.

dziach określał on ateizm jako „plagę” i twierdził, że Kościół katolicki musi z nim na różne sposoby walczyć¹⁷⁴.

W kilku parafiach powiatu odnotowano podobne przypadki „negatywnych” wypowiedzi kleru dotyczących „oczerniania i dyskryminacji” światopoglądu komunistów. Jak zaznaczono w sprawozdaniu „wystąpienia były natury religijnej, miały jednak aspekty polityczne, wrocie ustrojowi PRL oraz jego władzom”. Zano- towano je w parafiach: Rudnik, Kamień, Nisko i Jastkowice¹⁷⁵.

Z analizy materiałów SB wynika, że spora część księży przemawiających „ne- gatywnie” z ambony określano jako „wrogo” ustosunkowanych do państwa pol- skiego. Z notatki z połowy 1955 r. wynika, że do grupy takich duchownych nale- żeli m.in.:

- ks. Józef Wiśniewski (par. Bieliny), na którego założono sprawę ewidencyj- no-operacyjną ze względu na wrocie wypowiedzi z ambony;
- ks. Józef Wilk (par. Jeżowe), „o wroгим stosunku do PRL”, głoszący wrocie kazania z ambony;
- ks. Mieczysław Kędzior (par. Jeżowe), wykazujący wrogi stosunek do wła- dzy ludowej oraz wrogo występujący w stosunku do aktywu partyjnego¹⁷⁶.

Do grona tych księży należy zaliczyć także ks. Wincentego Boczara, dziekana dekanatu rudnickiego, który występował z ambony przeciwko akcjom organizowa- nym przez rząd i partię. Na niego także założona była sprawa ewidencyjno- operacyjna¹⁷⁷.

Ciekawa sytuacja miała miejsce w powiecie niżańskim w pierwszym kwartale 1962 r. Bezpieka odnotowała wówczas wypowiedź ks. Ludwika Bielawskiego (par. Jeżowe) w odniesieniu do prasy. Duchowny ten w swej „negatywnej” wypowiedzi w sprawie artykułu w „Nowinach Rzeszowskich” dotyczącego ks. Józefa Wilka (wcześniej wikarego parafii Jeżowe), stwierdził „artykuł ten został sfabrykowany celowo po to, by oczerniać i szkalować księży”.¹⁷⁸ Poza tym krytykował on też organ prasowy w Komitecie Wojewódzkim PZPR, sugerował wiernym, żeby nie wierzyli w takie prasowe doniesienia, bo tworzone są „by osłabić wiarę wśród ludzi i odciągnąć ich od Kościoła”¹⁷⁹.

W tym miejscu warto wspomnieć o ciekawym wydarzeniu mającym miejsce dwa lata wcześniej. Jak wynika ze sprawozdania SB z początku 1960 r. w „Nowi- nach Rzeszowskich” ukazał się artykuł dotyczący ks. Patryna, który wywołał obu-

¹⁷⁴ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.07-30.09.1962, Nisko 28.09.1962, s. 79-80.

¹⁷⁵ IPN RZ-04/229, Sprawozdanie..., s. 32.

¹⁷⁶ IPN Rz-04/226, Sprawozdanie Kierownika powiatowej Delegatury w Nisku za okres 01.04-01.07.1955, Nisko 03.07.1955, s. 214.

¹⁷⁷ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z przeprowadzonej inspekcji pracy agenturalno- operacyjnej w Referacie Bezpieczeństwa KP MO w Nisku, Rzeszów 14.11.1959, s. 24.

¹⁷⁸ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.01-31.03.1962, Nisko 28.03.1962, s. 12.

¹⁷⁹ IPN Rz-04/229, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.01-31.03.1962, Nisko 28.03.1962, s. 9.

rzenie tutejszego duchowieństwa. Pokrzywdzony kapłan udał się ze skargą do Prokuratury Powiatowej w Nisku, by ktoś poprowadził jego sprawę. Adwokaci z Niska nie chcieli jej przyjąć, bowiem obawiali się konsekwencji materialnych, jakimi mogłyby im zagrozić władze¹⁸⁰.

Ks. Ludwik Bielawski w swych kazaniach poruszał problemy, z którymi wierni, spotykali się na co dzień. Między innymi mówił o utrudnieniach, które władze stosowały w odniesieniu do pielgrzymek. Zachęcał do omijania zakazów i wyjazdów indywidualnych do Częstochowy¹⁸¹. Ze sprawozdania z 1965 r. wynika, że ks. Bielawski poruszył na ambonie temat orędzia wydanego do biskupów niemieckich. W swej wypowiedzi stwierdził „jest to nagonka na biskupów i księży, aby osłabić wiarę w narodzie”¹⁸².

W innych parafiach księża także poruszali na ambonie bieżące tematy dotyczące Kościoła. Przykładowo po odczytaniu komunikatu Episkopatu Polski w IV kwartale 1967 r. proboszcz par. Nisko ks. Baławajder mówił do wiernych, że „gdyby władze wtargnęły do kościoła, aby wierni przybyli w obronie”. Funkcjonariusz SB w swym sprawozdaniu nawiązując do wspomnianego komunikatu zanotował, że duchowni „wprowadzają w błąd wiernych w sprawie punktów katechetycznych, obowiązku ksiąg inwentarzowych oraz budowy obiektów sakralnych”¹⁸³.

W sprawozdaniu SB za 1970 r. zanotowano, że ks. Jan Kula (par. Stany), znany „ze zdecydowanej negatywnej postawy do PRL”, często „wrogo” wypowiadał się z ambony i nie respektował przepisów państwowych. Przewodniczący Prezydium PRN przeprowadził z nim rozmowę ostrzegawczą, gdyż w jednym z kazań „wrogo” występował pod adresem władzy ludowej, twierdził że państwo nie dba o interesy chłopów¹⁸⁴.

Podsumowując należy stwierdzić, że najczęściej SB kwalifikowała jako „wrogie” wypowiedzi duchownych znanych z gorliwej pracy duszpasterskiej. Określano ich jako „agresywnych”. Tematami komentarzy była sytuacja w kraju oraz na tutejszym terenie, a także krytyka i protesty w związku z ograniczeniami, zakazami wprowadzanymi przez władze państwowe. Spora część wypowiedzi dotyczyła nauczania religii i katechizacji. Niejednokrotnie za swe kazania duchowni wzywani byli na rozmowy ostrzegawcze. W wyniku kwerendy nie udało się ustalić, by wobec któregoś z księży powiatu niżańskiego w latach 1956-1970 SB zastosowała środki represyjne w formie aresztowania czy osadzenia w więzieniu.

¹⁸⁰ IPN Rz-049/60, Sprawozdanie po linii wydzielonego zagadnienia dotyczące kleru i aktywu klerykalnego oraz ramowy plan pracy, Nisko 02.01.1960, s. 156.

¹⁸¹ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.07-30.09.1962, Nisko 02.10.1962, s. 78.

¹⁸² IPN Rz-049/311, Sprawozdanie z rocznej pracy po pionie IV za okres 01.01-28.12.1965, Nisko 03.01.1966, s. 18.

¹⁸³ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie..., s. 4.

¹⁸⁴ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii pionu IV SB w Nisku za 1970 r., Nisko 21.12.1970, k. 45, 47.

2. Pielgrzymki, procesje

W walce z Kościołem katolickim w Polsce, komuniści dążyli do maksymalnego zmniejszenia oddziaływania duchowieństwa na społeczeństwo. Jednym ze sposobów była próba ograniczenia aktywności duszpasterskiej do murów świątyń. Największą uwagę zwrócono na procesje i pielgrzymki.

Już w czerwcu 1957 r. w specjalnym okólniku wysłanym z MSW do prezydów wojewódzkich rad narodowych informowano, że to one mają udzielać zezwoleń na organizację procesji (np. w uroczystość Wszystkich Świętych). Z upływem czasu polityka komunistów prowadziła jednak do stopniowej likwidacji procesji ulicznych¹⁸⁵.

Władze państwowe zdawały sobie sprawę, że nie mogą od razu całkowicie zepchnąć uroczystości kościelnych w obręb świątyni (szczególnie w uroczystość Bożego Ciała), gdyż było by to jasnym przejawem walki państwa z Kościołem. Dlatego też w każdy możliwy sposób starały się przeszkadzać w organizacji procesji. Wykorzystano w tym celu np. rozporządzenie Ministerstwa Łączności z 9.10.1958 r., które zakazywało m.in. umieszczania megafonów poza wnętrzem kościołów¹⁸⁶. Z kolei Urząd do Spraw Wyznań 11.03.1961 r. powołując się na decyzje Stolicy Apostolskiej w sprawie zniesienia oktawy Bożego Ciała, zabronił wydawania zezwoleń na organizowanie procesji poza dniem samej uroczystości. Ówczesny sekretarz Episkopatu Polski bp Choromański wystosował protestacyjny list do władz w tej sprawie, jednak podjęta decyzja nie została zmieniona¹⁸⁷.

29.03.1962 r. uchwalono ustawę o zgromadzeniach, która regulowała, a w zasadzie utrudniała organizację procesji i pielgrzymek. Był w niej zapis mówiący, że organizatorzy muszą uzyskać zgodę organu spraw wewnętrznych ewentualnie prezydium miejskiej lub powiatowej rady narodowej, by móc urządzać uliczne uroczystości¹⁸⁸.

W latach 1956-1970 w powiecie nizańskim odnotowywano przypadki zwracania się duchownych do władz o zezwolenie na urządzenie procesji. Sprawozdanie bezpieczeństwa z czerwca 1962 r. informuje, że ks. Czech z parafii Jastkowice oraz ks. Rachwał z parafii Bieliny w przeddzień uroczystości Bożego Ciała zawiadomili Wydział Spraw Wewnętrznych o organizowaniu procesji poza obrębem kościoła. Władze uznały, że „zawiadomienie, sformułowane w ironiczny sposób” nie zostanie pozytywnie rozpatrzone. Nie wyrażono zgody na zorganizowanie ulicznych uroczystości, a księża ten fakt przyjęli do wiadomości¹⁸⁹.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Nisku zakazało w 1963 r. organizowania procesji Bożego Ciała w Rudniku nad Sanem. Administrator tamtejszej

¹⁸⁵ B. Stanaszek, dz. cyt., t. 2, s. 47.

¹⁸⁶ Tamże, s. 55.

¹⁸⁷ A. Dudek, dz. cyt., s. 136.

¹⁸⁸ B. Stanaszek, dz. cyt., t. 2, s. 59.

¹⁸⁹ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.04.-30.06.1962, Nisko 22.06.1962, s. 5.

parafii ks. Ludwik Hupkało zastosował się do tej decyzji, ale poinformował o istniejącej sytuacji wiernych za pośrednictwem katechetów¹⁹⁰. Podobna sytuacja miała miejsce w Bielinach w 1965 r., gdzie ks. Władysław Rachwał nie uzyskał zgody na organizację uroczystości ulicznych w dniu Święta Zmarłych. Decyzja władz podyktowana była tym, iż ów duchowny „opatrzył zawiadomienie znaczkiem tolotka, a nie stemplem skarbowym, co uznano za drwinę z władz kompetentnych, stąd odmowa”¹⁹¹.

W odniesieniu do procesji Bożego Ciała władze państwowe stosowały różne metody, które miały na celu nie tylko utrudniać ich organizację, ale również odciągnąć społeczeństwo od udziału w uroczystych obchodach. W powiecie nizańskim w tych dniach organizowano m.in. wycieczki. Przypadek taki miał miejsce w Nisku w 1961 r., gdy część dzieci wzięła udział w wyjeździe zorganizowanym przez szkołę. Wywołało to oburzenie tutejszego duchowieństwa, w szczególności zaś proboszcza ks. Józefa Balawajdera, który w tym temacie wypowiedział się z amboni. TW „Czesław” informował SB, iż wspomniany duchowny w kościele „zwracał się do rodziców, którzy mają dzieci w wieku szkolnym, aby nie ulegali władzom szkolnym, które są zainteresowane, żeby młodzież za wszelką cenę odciągnąć od Kościoła i słowa Bożego. Operował przykładami, że takie wypadki miały miejsce kilkakrotnie. Kiedy tylko w Nisku odbywały się jakieś uroczystości kościelne, to władze masowo wywoziły dzieci na różne wycieczki, a szczególnie miało to miejsce na Boże Ciało ubiegłego roku [tj. w 1961]”¹⁹². W związku z powyższym „negatywnym” wystąpieniem proboszcza z Niska planowano wezwać go na rozmowę ostrzegawczą¹⁹³.

Organizowanie imprez konkurencyjnych wobec uroczystości kościelnych zalecał Wydział Administracyjny KC PZPR (któremu podlegał UdSW i Departament IV MSW). Wystosowano w tej sprawie specjalną instrukcję (19.05.1961 r.). Przewidywano również nadawanie atrakcyjnych programów w radio. Wszelkie te działania miały według władz partyjnych spowodować odciągnięcie społeczeństwa od uczestniczenia w kościelnych uroczystościach¹⁹⁴.

Władze państwowe podjęły też wysiłki, by sparaliżować ruch pielgrzymkowy do sanktuariów. Był on bowiem mocno zakorzeniony w tradycji polskiej i od wieków obecny w historii narodu, poza tym skupiał licznych wiernych, co mocno niepokoiło komunistów. Najczęściej nawiedzanym miejscem kultu była Jasna Góra, dokąd zdążali wierni z całego kraju. Kierownik Urzędu ds. Wyznań (Jerzy Sztachelski) na odprawie krajowej SB w dn. 2.10.1958 r. mówił: „Pielgrzymki do Częstochowy odbywają się i będą się odbywać, nie będziemy ich rozpędzali i unieru-

¹⁹⁰ IPN Rz-049/10, Notatka informacyjna dotycząca przebiegu uroczystości kościelnych w Boże Ciało w dn. 13.06.1963, Nisko 14.06.1963, s. 79.

¹⁹¹ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa i pracy operacyjnej powiatowej SB w Nisku z 1965 r., Nisko 12.12.1965, s. 7.

¹⁹² IPN Rz-049/274, Meldunek, Nisko 12.06.1962, teczka Nisko, s. 41.

¹⁹³ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku, 02.04.1962, s. 44.

¹⁹⁴ A. Dudek, dz. cyt., s. 136-137.

chamiali, bo to skierowałoby się przeciwko nam. Ale nie dopuścimy, by dla nich pracowały Orbis, kolej, PKS, by zakłady organizowały pomoc, absolutnie do tego nie dopuścimy. Jeśli chodzi o pielgrzymki stanowe będziemy się im przeciwstawiali przewidzianymi przepisami państwa dotąd nie egzekwowanymi¹⁹⁵. Zalecenia władz centralnych stosowano w powiecie nizańskim.

Z tutejszego terenu w latach 1956-1970 wierni pielgrzymowali na Jasną Górę, a także do innych lokalnych miejsc kultu – np. do położonego nieopodal Leżajska. Władze zaś, przy pomocy lokalnego aparatu bezpieczeństwa we wszystkie możliwe sposoby próbowały przeszkadzać w organizowaniu takich przedsięwzięć.

Ze sprawozdania z połowy 1956 r. wynika, że księża „reakcyjni” z tutejszego terenu (ks. Boczar z par. Nisko, ks. Kędzior z par. Jeżowe i ks. Patryn z par. Kamień) zachęcali wiernych z ambony do udziału w organizowanej pielgrzymce do Częstochowy¹⁹⁶. W związku z powyższym przewodniczący Prezydium PRN oraz referent Referatu do spraw Wyznań z wymienionymi księżmi przeprowadzili rozmowy ostrzegawcze. Duchowni zaprzeczyli, by byli organizatorami wyjazdu. Kapłani twierdzili: „jeśli Prezydium PRN ma nawet informacje w tej sprawie, to niech da na piśmie, że takowych pielgrzymek nie wolno organizować”¹⁹⁷.

SB utrudniała również organizację pielgrzymek dzieci i młodzieży. W 1962 r. w materiałach SB kilkakrotnie pojawiło się nazwisko ks. Władysława Jadama, który chciał zorganizować wycieczkę na Jasną Górę z młodzieżą szkolną. Próbował on wynająć autobus w PKS-ie w Stalowej Woli, co mu się nie udało. W związku z czym kapłan ten z ambony stwierdził, „że to wroga robota, by w ludziach załamać ducha”¹⁹⁸. Dla ścisłości należy dodać iż na wspomnianego kapłana nizańska SB założyła sprawę operacyjno-obszerną w związku z jego „negatywnymi wystąpieniami z ambony mającymi charakter wrogi ustrojowi PRL”¹⁹⁹.

Ks. Jadam był jednym z wielu, którzy otwarcie mówili o problemach dotyczących organizowania pielgrzymek w tutejszym powiecie. Ks. Bielawski z parafii Jeżowe także z ambony informował wiernych o zakazie wydanym przez władze państwowe dotyczącym wyjazdów do miejsc kultu²⁰⁰.

Rok 1966 był wyjątkowym dla Kościoła w Polsce, minęło 1000 lat od przyjęcia przez Polskę chrztu. W związku z tym Kościół w Polsce uroczysto obchodził to wydarzenie, na które wierni byli przygotowywani przez Wielką Nowennę w latach

¹⁹⁵ H. Dominiczak, dz. cyt., s. 278.

¹⁹⁶ Wspomniane w sprawozdaniach pielgrzymki udawały się zapewne na obchody 300-lecia ślubów złożonych przez króla Jana Kazimierza (26.08.1956 r.). Por. B. Stanaszek, dz. cyt., t. 2, s. 77.

¹⁹⁷ IPN Rz-04/226, Sprawozdanie Powiatowej Delegatury w Nisku z pracy operacyjnej za okres 01.07-30.09.1956, Nisko 02.10.1956, s. 277-278.

¹⁹⁸ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.04-30.06.1962, Nisko 02.07.1962, s. 5; IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.07-30.09.1962, Nisko 02.10.1962, s. 77.

¹⁹⁹ IPN Rz-04/229, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.07-30.09.1962 w zagadnieniu kleru i elementów klerykalnych, Nisko 02.10.1962, s. 66.

²⁰⁰ Por. IPN Rz-04/229.

1957-1966. Kwerenda nie przyniosła informacji, by w związku z tym podniosłym wydarzeniem na tutejszym terenie były organizowane jakieś większe uroczystości. W kilku miejscach wspomniano tylko, że księża próbowali organizować pielgrzymki na uroczystości milenijne do dużych miast. W wyniku szybkiej interwencji władz zaniechano jednak wyjazdów.

W sprawozdaniu za 1970 r. SB zawarła interesujące wiadomości dotyczące pieszej pielgrzymki z terenu tutejszego powiatu do Leżajska. Wspomniano o tej inicjatywie przy charakterystyce działalności profilaktyczno-represyjnej tutejszego Referatu SB. Jak wynika z notatki zastępcy komendanta powiatowego do spraw bezpieczeństwa w Nisku mjr P. Zawisza przeprowadził rozmowę ostrzegawczą z ks. Janem Staniszem, wikarym parafii Jeżowe, obsługującym także kościół filialny w Nowosielcu. Przyczyną interwencji SB była „nielegalna” piesza wędrówka wiernych do Leżajska w sierpniu 1970 r. W trakcie rozmowy duchowny stwierdził, że Kościół w Polsce jest dyskryminowany, prześladowany. W kontekście samej pielgrzymki powiedział, iż nie starał się o pozwolenie, ponieważ był przekonany o negatywnej odpowiedzi. Poza tym dodał, że w następnym roku będzie ubiegał się o pozwolenie i ciekawy jest, czy otrzyma pozytywną odpowiedź od władz²⁰¹.

W odniesieniu do powyżej opisaną pieszej pielgrzymki do Leżajska, w sprawozdaniu odnotowana została jeszcze jedna ważna informacja. Jak się okazało SB przeprowadziła rozmowę ostrzegawczą nie tylko z samym ks. Staniszem, lecz także z dwoma mieszkańcami Nowosielca – M. Kopaczem i B. Potockim. Obaj brali aktywny udział w organizowaniu wędrówki bez powiadomienia władz. Pierwszy z wymienionych w niej uczestniczył m.in. prowadził całą kolumnę niosąc krzyż. SB przypuszczała, że rozmowa z obywatelami odniosła pozytywny skutek.

To samo sprawozdanie informuje o rozmowie ostrzegawczej pracowników Wydziału Spraw Wewnętrznych Prezydium Powiatowej Rady Narodowej z administratorami parafii: Pysznicza – ks. Władysławem Szubargą, Jarocin – ks. Tadeuszem Boratynem, Ulanów – ks. Franciszkiem Żukiem i Bieliny – ks. Władysławem Rachwałem. Przyczyną działań były informacje, iż mieli zorganizować w miesiącu sierpniu pielgrzymki na odpust w parafii Zarzecze. Rozmową ostrzegawczą zakończyła się także sprawa wobec kierowcy PKS Stalowa Wola zamieszkałego w Kłyżowie – Tadeusza Jabłońskiego. Przewoził on uczestników prymicji na terenie tutejszego powiatu. Ze względu na jego trudną sytuację materialną nie poinformowano o powyższym fakcie dyrekcji PKS-u, a sam kierowca stwierdził, iż było to niewłaściwe zachowanie i przyrzekł nie dopuścić do podobnej sytuacji²⁰².

Na podstawie kwerendy można stwierdzić, że działania nizańskiej bezpieki na terenie tutejszego powiatu w większości przypadków przynosiły oczekiwane skutki. Represje i upomnienia, jakie stosowano, jak wskazują liczne sprawozdania, notatki dotyczyły nie tylko duchownych, lecz także osób świeckich powiązanych

²⁰¹ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii pionu IV Powiatowej Służby Bezpieczeństwa w Nisku za 1970 r., Nisko 21.12.1970, k. 46-47.

²⁰² IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii pionu IV Powiatowej Służby Bezpieczeństwa w Nisku za 1970 r., Nisko 21.12.1970, s. 47.

z Kościołem. Dodać należy, że represje dotyczyły zazwyczaj kapłanów o „negatywnej postawie wobec PRL”.

3. Nauczanie religii i katechizacja

Przełom październikowy w 1956 r. spowodował chwilową poprawę w relacjach państwo – Kościół w Polsce, a dotyczyło to również nauczania religii w szkołach publicznych. Po decyzji Biura Politycznego KC PZPR (z 21 XI 1956 r.) specjalne rozporządzenie wydało w tej sprawie Ministerstwo Oświaty (8.12.1959 r.). Komunikat Komisji Wspólnej (przedstawicielei rządu i episkopatu) dotyczący powrotu nauki religii z grudnia 1956 r. informował, że „zapewnia się pełną swobodę i gwarantuje dobrowolność pobierania nauki w szkołach podstawowych i średnich dla dzieci, których rodzice wyrażają takie życzenie”²⁰³. Jak się wkrótce okazało była to tylko chwilowa zmiana kursu polityki państwa wobec Kościoła. Już 4.07.1958 r. ukazał się okólnik Ministerstwa Oświaty dotyczący usunięcia emblematów religijnych i zaprzestania modlitw przed i po lekcjach przedmiotów obowiązkowych. Specjalne rozporządzenie wydane tego samego dnia definiowało, że nauczycielami religii w szkołach państwowych nie mogły być osoby należące do zakonnych zgromadzeń²⁰⁴. Powyższe zarządzenia władz wywołały w całym kraju dezaprobatę społeczeństwa i liczne wystąpienia najsilniejsze protesty miały miejsce w Polsce centralnej i południowej²⁰⁵.

Wobec akcji usuwania religii z kolejnych szkół bp Choromański, sekretarz episkopatu na przełomie lutego i marca 1959 r. zalecił, by katechizacja dla dzieci i młodzieży szkolnej odbywała się przy parafiach, aby miejscem nauczania były kościoły, kaplice, sale parafialne, a nawet mieszkania. Chodziło o organizowanie punktów katechetycznych nie wymagających zezwoleń władz szkolnych²⁰⁶.

W powiecie nizańskim duchowni w następstwie działań władz państwowych skierowanych wobec nauczania religii starali się informować o tym społeczeństwo. „Główny nacisk położył [kler] na pozyskanie swych wpływów wśród młodzieży i organizacji młodzieżowych” – czytamy w jednym z dokumentów SB²⁰⁷.

Na początku 1959 r. oceniano, że w powiecie księża o „reakcyjnym nastawieniu” z dużym zaangażowaniem zajmują się młodzieżą „organizują kółka ministrantów o szerszym zasięgu przyciągając młodzież do świetlic parafialnych organizując tam różne zabawy i rozrywki”. Zauważono, że księża: Ludwik Hubkało i Władysław Patryn z Rudnika i Kamienia są nieprzychylni wobec „władzy ludowej” i należy, ze względu na ich aktywną pracę z młodzieżą, „założyć sprawy” i przy-

²⁰³ Z. Zieliński, *Kościół w Polsce 1944-2002*, Radom 2003, s. 190; H. Dominiczak, dz. cyt., s. 43, 258.

²⁰⁴ B. Stanaszek, dz. cyt., t.2, s. 224-225.

²⁰⁵ A. Dudek, R. Gryz, dz. cyt., s. 150.

²⁰⁶ B. Stanaszek, dz. cyt., t. 2, s. 231.

²⁰⁷ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 12.

stąpić do ich opracowania m.in. przy pomocy agentury świeckiej²⁰⁸. Szczególną aktywność w pracy z młodzieżą szkolną wykazywał się także ks. Adam Nowak. W roku szkolnym 1959/1960 namawiał on sekretarkę szkoły w Rudniku, aby wysyłając zawiadomienia o przyjęciu do Szkoły Mechanicznej w Rudniku dodawała druki oświadczeń dla rodziców o nauczaniu religii w szkole. Kobietę zwolniono z pracy. Ks. Nowak o problemach katechizacji wypowiadał się z amfony²⁰⁹.

Ciekawe informacje w sprawie wspomnianej szkoły zawiera sprawozdanie z września 1959 r. Decyzją podjętą na radzie pedagogicznej w porozumieniu z sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR ustalono, by nie prowadzić nauczania religii w tutejszej placówce. Duchowni tutejszej parafii stawili się u dyrektora szkoły, aby wydał oświadczenia rodziców dotyczące nauczania religii, na co ten się nie zgodził²¹⁰.

W parafii Nisko proboszcz ks. Boczar również interweniował w sprawach nauczania religii. Namawiał m.in. rodziców dzieci szkolnych, by wysłali delegację do władz. W istocie kilka osób udało się do Kuratorium w Rzeszowie. Z kolei ks. Józef Wilk na kongregacji dekanatu rudnickiego wygłosił referat dotyczący nauczania religii w szkołach. Podawał przykłady, które sam stosuje m.in. przezrocza, kino, które miały dawać bardzo dobre rezultaty w nauczaniu²¹¹. Nawet tego typu wystąpienie nie uszło uwagi funkcjonariuszy bezpieki.

W powiecie niżańskim proces rugowania katechizacji ze szkół publicznych miał miejsce wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego 1960/1961. Specjalnie dobrane komitety rodzicielskie i Wydział Oświaty PRN w Nisku, zamierzały we wszystkich liceach ogólnokształcących i niektórych szkołach podstawowych usunąć naukę religii²¹². W pierwszej kolejności miało to dotknąć instytucje oświatowe w miejscowościach, w których nie istniały kościoły, a także na terenach, gdzie katechizacja przez duchownych była prowadzona bardzo rzadko. Na dzień 20.07.1960 r. zakładano zniesienie nauczania religii w 41 placówkach z całego powiatu²¹³. Ze sprawozdania SB na dzień 29.09.1960 r. wynika, że na 72 szkoły z tutejszego regionu (w tym 3 szkoły średnie i 2 zawodowe) – 50% pozbawionych zostało katechizacji. Usunięto więc nauczanie religii z 36 placówek oświatowych (w tym w 3 średnich i 2 zawodowych). W pozostałych przypadkach tylko w 12 szkołach odbywała się nauka religii poza lekcjami szkolnymi, dopuszczono także katechizację w 10 punktach katechetycznych i 14 punktach mieszczących się w kościołach²¹⁴.

²⁰⁸ IPN Rz-049/287, Plan pracy, Nisko 09.02.1959, s. 3.

²⁰⁹ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 10.

²¹⁰ IPN Rz-049/60, Sprawozdanie kwartalne po linii wydzielonego zagadnienia dotyczące kleru i aktywu klerikalnego, Nisko 26.09.1960, s. 54.

²¹¹ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z przeprowadzonej inspekcji pracy agenturalno-operacyjnej w Referacie SB KP MO w Nisku, Rzeszów 14.11.1959, s. 23-24, 26.

²¹² IPN Rz-049/284, Notatka..., Nisko 29.08.1960, teczka Nisko, s. 18.

²¹³ IPN Rz-049/284, Notatka, s. 14.

²¹⁴ IPN Rz-04/228, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.07-30.09.1960, Nisko 29.09.1960, s. 78.

Władze zdawały sobie sprawę, że „wyrzucenie” religii ze szkół, może spowodować reakcje mieszkańców, dlatego spodziewano się, że liczba szkół, z których usunięta zostanie nauka religii będzie mniejsza niż pierwotnie zakładano²¹⁵. Jednak pod koniec września 1960 r. „nie zanotowano poważniejszych zajęć ze strony społeczeństwa i aktywu klerikalnego” w związku z prowadzoną laicyzacją szkół²¹⁶. Ustalono jedynie, że dwie kobiety z Niska zbierały podpisy, by prowadzone było nauczanie katechezy w tutejszej szkole. Kolegium Karno-Administracyjne zagroziło im grzywną, przez co zaniechały one swej działalności. O całej sprawie powiadomiono I sekretarza KP PZPR²¹⁷.

Duchowni podejmowali starania, aby zapobiec dalszemu rugowaniu religii ze szkół. Ks. Adam Nowak z parafii Rudnik, trzy tygodnie z rzędu nawoływał z ambony, aby rodzice dzieci i młodzieży szkolnej pisali oświadczenia w sprawie nauki religii i dostarczali je do kierownictwa szkół. W ostatnią niedzielę sierpnia 1960 r., przed samym rozpoczęciem nowego roku szkolnego bezpieka stwierdziła, iż we wszystkich parafiach powiatu niżańskiego „księża na kazaniach mówili na temat nauki religii w szkołach, a niektórzy wypowiadali się nawet wrogo pod adresem wydawanych przepisów przez państwo w tej sprawie”²¹⁸.

Ustawą z dnia 15.07.1961 r. wprowadzono całkowitą laicyzację szkół w Polsce. Nie był to koniec nacisków ze strony władz w tym aspekcie, 19.08.1961 r. ukazało się kolejne rozporządzenie, tym razem o punktach katechetycznych, które miały być m.in. rejestrowane. Był to jeden z wymogów ograniczających organizacje punktów, a było ich znacznie więcej²¹⁹.

Jak wynika z notatki SB z 2.09.1961 r. Wydział Oświaty Prezydium PRN w Nisku wezwał 14 księży z tego terenu, aby zapoznali się z zarządzeniem (z dnia 19.08.1961 r.) i spisali umowę o zorganizowanie przez nich punktu katechetycznego. Wszyscy wezwani ją podpisali. Jak się okazało po kilku dniach 4 księży zwróciło umowy „uzasadniając to przekroczeniem kompetencji, bądź porozumieniem się z przełożonymi”. Czterech duchownych z niżańskiego, znanych z „wrogiej postawy do PRL”, wezwano w tej samej sprawie dopiero następnego dnia. Zapewne obawiano się ich negatywnego wpływu na pozostałych duchownych²²⁰.

O tym, że duchowieństwo bardzo poważnie podchodziło do zagadnienia nauczania młodzieży i organizacji punktów katechetycznych świadczy obecność tych zagadnień na kongregacji dekanatu rudnickiego w dniu 15.02.1962 r. Obszerna relacja z tego zjazdu, w postaci donosu tajnego współpracownika ps. „Jedność” (duchowny) dostarczyła wielu interesujących informacji dotyczących nauki religii w tutejszym powiecie. Jak wynika z doniesienia, kongregacja miała miejsce na

²¹⁵ IPN Rz-049/284, Notatka..., s. 14.

²¹⁶ IPN Rz-04/228, Sprawozdanie z pracy..., s. 78.

²¹⁷ IPN Rz-049/60, Sprawozdanie kwartalne po linii wydzielonego zagadnienia dotyczące kleru i aktywu klerikalnego, Nisko 26.09.1960, s. 52.

²¹⁸ IPN Rz-049/284, Notatka..., Nisko 29.08.1960, s. 14.

²¹⁹ H. Dominiczak, dz. cyt., s. 274.

²²⁰ IPN Rz-049/284, Notatka informacyjna, Nisko 02.09.1961, s. 69-70.

plebanii w Rudniku, a tematem dominującym było nauczanie młodzieży²²¹. Na spotkaniu wygłoszony został m.in. referat przez ks. Ludwika Hupkała (znanego SB „z aktywnej działalności na odcinku młodzieżowym”²²²). Wskazywał on, jakie metody stosować w pracy z młodzieżą szkolną: „czynić naukę religii atrakcyjną, urozmaicając filmami, przezroczami, żeby to nie były same dogmaty, trzeba dużo wyjaśniać i opowiadać”; zalecał także, by wykorzystywać każdą możliwość, by przekazywać wiarę. Przedstawił sposoby nauczania młodzieży szkolnej w parafii Rudnik „szkoły podstawowe przychodzą po godzinach lekcyjnych, uczniowie z liceum w godzinach późniejszych, a ze szkół zawodowych po godzinie 18”. Ks. Hubkało zwracał też uwagę na działania władz „przeszkadzające w nauczaniu”; wymienił m.in. częste przetrzymywanie młodzieży w szkołach po godzinach lekcyjnych, urządzenie w szkołach zebrań z referatami przeciw religii czy wyświetlanie filmów antyreligijnych²²³.

Po referacie miała miejsce dyskusja, w której kilku księży zwracało uwagę na problemy w ich parafiach dotyczące małej frekwencji na katechezach. Ks. Bala-wajder, proboszcz z parafii Nisko zachęcał innych proboszczów, by wpływali na rodziców młodzieży szkolnej, bo to pomaga w zwiększeniu frekwencji na katechezie.

Po dyskusji ks. Józef Skoczyński przekazał polecenia i ogłoszenia otrzymane od biskupa, wskazywał, gdzie należy nauczać i jak zakładać punkty katechetyczne: „upatrzeć mieszkanie na zorganizowanie punktu i rozpocząć naukę religii, jednocześnie powiadamiając władze szkolne w ten sposób *Zawiadamiam, że utworzono punkt katechetyczny u ob.[ywatela] X w miejscowości Y dla nauki religii i uczyć*. Na to nie potrzeba zgody władz oświatowych”²²⁴.

Tajny współpracownik donosił też, że księża nie stosujący się do zaleceń Episkopatu, którzy podpisali umowy z władzami oświatowymi i uczą za pieniądze, są rejestrowani przez kurię i wobec nich wyciągnięte zostaną najsurowsze konsekwencje. Zwrócił także uwagę, iż pod groźbą suspensy nie wolno wysyłać sprawozdań ani prowadzić ewidencji z nauczania religii dla władz szkolnych. Zaznaczył natomiast, że należy prowadzić dziennik lekcyjny z materiałem nauczania dla potrzeb i kontroli władz duchownych.

Na koniec ks. Skoczyński ostatecznie nawiązał do sprawy nauczania młodzieży i stwierdził: „nie ma żadnej dyskusji na ten temat, a jest to polecenie do wykonania, chociażby były represje. Jeśli przyjdzie kara, robić odwołanie, a jeśli przyjdzie siedzieć, to trzeba iść siedzieć”²²⁵.

Podsumowując powyższe informacje dotyczące nauczania dzieci i młodzieży szkolnej w powiecie niżańskim, należy zwrócić uwagę na kilka aspektów. Duchowieństwo zdawało sobie sprawę z zagrożenia płynącego ze strony władz w stosun-

²²¹ IPN Rz-049/274, Doniesienie, Nisko 16.02.1962, s. 10.

²²² IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 10.

²²³ IPN Rz-049/274, s. 10-11.

²²⁴ IPN Rz-049/274, s. 12.

²²⁵ IPN Rz-049/274, s. 12-14.

ku do nauczania religii. Księża byli na bieżąco zawiadamiani (np. na zjazdach dekanalnych) o sposobach odciągania młodych od Kościoła stosowanych przez władze, jednocześnie pouczani byli jak postępować wobec tych metod. Nizańska SB doskonale się w tym orientowała dzięki doniesieniom sieci agenturalnej.

2.03.1962 r. wydany został tajny okólnik Departamentu Społeczno-Administracyjnego MSW. Zawierał on wytyczne postępowania w stosunku do punktów katechetycznych i określał sankcje wobec łamiących przepisy. Powyższe rozporządzenia obowiązywały w zasadzie do końca lat 60-tych, czyli do końca omawianego okresu.

Środowisko kleru nizańskiego przygotowywane było na coraz nowsze i bardziej represyjne działania państwa wobec Kościoła w kwestii nauczania religii. Zresztą zalecenia kurii były jednoznaczne („powiadomić władze, że się uczy, nie wolno jednak w żadnym wypadku przysyłać sprawozdań, rejestrować punktów czy pobierać opłat za nauczanie”)²²⁶. Oczywiście zdarzały się przypadki księży uległych wobec władz państwowych, bądź nie wkładających zbyt wielkiego wysiłku w pracę z młodzieżą, byli oni jednak informowani, że przełożeni wiedzą o ich postępowaniu i spotkają ich za to surowe kary ze strony hierarchii.

Księża w powiecie nizańskim mimo ograniczeń i zakazów ze strony państwowych instytucji, nie zamierzali się im podporządkować. Wykonywali nadal swoją pracę, przez co spotykały ich różne szykany, czy wręcz represje ze strony władz. SB w swych sprawozdaniach na bieżąco informowała o poczynaniach tutejszego duchowieństwa. Często zawiadamiano o organizowaniu punktów katechetycznych, było tak m.in. w Groblach (należących do powiatu nizańskiego), gdzie proboszcz parafii Łętownia (powiat Leżajsk), mimo zakazu prowadził katechizację w prywatnym domu²²⁷. Podobna sytuacja miała miejsce w Przyszowie, gdzie ksiądz z parafii Grębów (powiat Tarnobrzeg) „zorganizował bez zezwolenia punkt katechetyczny w domu prywatnym wykorzystując nieświadomość właściciela”²²⁸.

W zasadzie do końca omawianego okresu władze wszelkimi możliwymi sposobami utrudniały Kościołowi pracę duszpasterską z dziećmi i młodzieżą szkolną. SB w swojej pracy zwracała także uwagę na kadrę nauczycielską i kierowniczą szkół. Ks. Ryszard Englot (znany z „negatywnej postawy wobec PRL”), gdy przybył do parafii Stany, nawiązał bliższe stosunki koleżeńskie z kierownikami szkół w Stanach i Laskach, którzy byli członkami PZPR. Wywołało to szybką reakcję SB: „wszystkie dane przemawiały za tym, iż na obydwóch [kierowników szkół] ksiądz ma ujemny wpływ, w związku z czym po przekazaniu informacji do KP PZPR, przeprowadzona była z nimi rozmowa na sekretariacie, w sensie profilaktyczno-

²²⁶ IPN Rz-04/229, Sprawozdanie z pracy SB KP MO w Nisku za okres 01.01-31.03.1962, Nisko 21.03.1962, s. 10.

²²⁷ IPN Rz-04/229, Sprawozdanie z pracy SB KP MO w Nisku za okres 01.04-30.06.1962, Nisko 21.06.1962, s. 35.

²²⁸ IPN Rz-04/229, Sprawozdanie z pracy SB KP MO w Nisku za okres 01.01-31.03.1962, Nisko 21.03.1962, s. 11.

wyjaśniającym, iż bliskie stosunki z księżmi o wrogiej postawie, podrywają im autorytet jako członkom partii i kierownikom szkół²²⁹.

W wyniku kwerendy udało się ustalić, jakie represje dotyczyły księży powiatu za nieprzestrzeganie państwowych przepisów w zakresie nauczania religii. Administratorów parafii Jeżowe, Pysznica i Jastkowice (wszyscy „o wrogiej postawie do PRL”) ukarano za to, że „rozpoczęli nauczanie religii w pomieszczeniach prywatnych bez zezwolenia władz, jednocześnie uchylając się w dopełnieniu formalności związanych z zorganizowaniem punktu katechetycznego [...] za powyższe [...] ukarani zostali grzywną po 1500 zł każdy. Po ukaraniu ich podporządkowali się władzom oświatowym²³⁰.

Ze sprawozdania ze stycznia 1968 r. wynika, że dwóch księży administratorów z parafii Pysznica i Kamień wniosło odwołania do kuratora Okręgu Szkolnego w Rzeszowie od decyzji inspektora oświaty, w sprawie zamknięcia „dzikich” punktów katechetycznych i nałożenia na nich grzywny²³¹. W tym samym roku niektórych duchownych dwukrotnie karano za nieprzestrzeganie przepisów państwowych. Ks. S. Patryn, administrator parafii Kamień został np. ukarany za zorganizowanie dwóch punktów katechetycznych bez zezwolenia władz. Wielu innych księży spotykały represje finansowe: M. Tomonia (par. Nart Nowy), A. Bolka (par. Jata) i L. Bolka (par. Kopki) ukarano grzywnami po 2 000 zł za zorganizowanie punktu katechetycznego bez zezwolenia władz, a administratora par. Nisko ks. J. Balawajdera na wniosek Wydziału Architektury i Budownictwa, Kolegium Karo-Administracyjne ukarało grzywną 700 zł za nauczanie religii w pomieszczeniach gospodarczych²³². Plan pracy niżańskiej SB na rok 1969 przewidywał, aby zapobiegać i przeciwdziałać powstawaniu tzw. „dzikich” punktów nauczania religii, ujawniać takowe i dane przekazywać do Wydziału Oświaty PPRN²³³.

Duchowni protestowali wprost z ambony przeciw posunięciom państwowym dotyczącym nauczania dzieci i młodzieży szkolnej. Przypadek taki odnotowała SB w parafii Pysznica, gdzie tamtejszy wikary z mównicy wskazywał na utrudnienia władz w organizacji punktów katechetycznych i nauki religii²³⁴. Administrator tej parafii był kilkakrotnie karany grzywnami za prowadzenie katechezy bez zezwolenia władz.

²²⁹ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z rocznej pracy po pionie IV za okres 01.01-28.12.1964, Nisko 28.12.1964, k. 9.

²³⁰ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z rocznej pracy po pionie IV za okres 01.01-28.12.1964, Nisko 28.12.1964, k. 8.

²³¹ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa i pracy operacyjnej SB KP MO w Nisku za rok 1967, Nisko 03.01.1968, s. 4.

²³² IPN Rz-049/312, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa i pracy operacyjnej SB KP MO w Nisku za rok 1968, Nisko 02.01.1969, s. 3.

²³³ IPN Rz-049/317, Kierunkowy plan pracy na IV kwartał 1969 r. po pionie wydziału IV, Nisko 01.10.1969,teczka plany pracy 1969, s. 25.

²³⁴ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa i pracy operacyjnej SB KP MO w Nisku za rok 1967, Nisko 03.01.1968, s. 2.

Szef niżańskiej SB pod koniec omawianego okresu stwierdzał, że „kler katolicki nasilił swoją działalność w urabianiu opinii wśród wiernych, że władze nie powinny mieszać się do niektórych spraw kościelnych, jak prowadzenie ksiąg inwentarzowych, sprawowanie kontroli nad punktami katechetycznymi i żądania sprawozdań z ich działalności”²³⁵.

Antykościelne działania władz były jednoznacznie oceniane przez społeczeństwo. W 1969 r. na jednym ze spotkań mieszkańców z władzami powiatowymi pojawiły się pytania i żądania: „my chcemy religii, wy nie gadajcie o pomocy państwa dla Kościoła, ksiądz polityki nie uczy, dopuścić Boga, po co są wam potrzebne sprawozdania, chcecie kontrolować kler, księży karzecie – my musimy płacić, dlaczego dzieciom przeszkadza się w uczęszczaniu na religię...”²³⁶.

4. Zabór placówek wychowawczych, likwidacja duszpasterstwa szpitalnego

Działalność podejmowana przez Kościół na polu dobroczynnym zyskiwała mu duże uznanie wśród społeczeństwa. Zazdrosnym okiem patrzyły na to władze państwowe, które nie zamierzały tolerować tej sytuacji. W 1962 r. zaplanowano zwolnienie siostr zakonnych z dwóch ośrodków „Caritas” w Nisku i Pysznicy. Rok później wydano analogiczną decyzję o przejęciu placówki w Rudniku²³⁷.

Placówkę w Nisku przy ul. 1 Maja 22 obsługiwały siostry zakonne ze zgromadzenia ss. służebniczek dębickich²³⁸. Wręczono im wypowiedzenia z pracy zaś samo przedszkole „Caritas” miało być przejęte bez problemów, gdyż budynek był własnością państwa, a pracujące w nim zakonnice mieszkaly po sąsiedzku²³⁹.

Druga placówka (przedszkole), którą władze chciały przejąć mieściła się w budynku parafialnym w Pysznicy. Obsługiwana była także przez zakonnice ze zgromadzenia ss. serafitek²⁴⁰. W tym wypadku problemem dla władz oświatowych był fakt, że budynek był własnością kościelną. Funkcjonariusz SB zaznaczył w sprawozdaniu, że rodzice części dzieci pracują zawodowo w państwowych zakładach pracy, stąd (w obawie przed zwolnieniem) nie będą sprzeciwiać się decyzji władz o przejęciu przedszkola²⁴¹.

W Rudniku przy ul. Rzeszowskiej 27 funkcjonowała ochronka dla dzieci prowadzona przez siostry służebniczki (dębickie)²⁴². W listopadzie 1963 r. wydana została decyzja o przejęciu przez państwo budynku tejże placówki²⁴³.

²³⁵ IPN Rz-049/314, Referat na naradę służbową funkcjonariuszy MO i SB w dn. 25.02.1969, Nisko 02.01.1969, s. 5.

²³⁶ IPN Rz-049/314, Referat na naradę..., s. 4 i 5.

²³⁷ IPN Rz-049/10, Notatka informacyjna, 15.11.1963, s. 87.

²³⁸ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 11.

²³⁹ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO za okres 01.04-30.06.1962, Nisko 28.06.1962, teczka 1962 r., s. 43.

²⁴⁰ IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 11.

²⁴¹ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z pracy..., s. 44.

²⁴² IPN Rz-049/316, Charakterystyka..., s. 11.

²⁴³ IPN Rz-049/10, Notatka..., s. 87.

Władze komunistyczne utrudniały również prowadzenie duszpasterstwa w szpitalach. Instrukcja Ministra Zdrowia z 3.12.1956 r., dotycząca posługi kapłanów w placówkach zdrowotnych (szpitale, sanatoria), zobowiązywała te instytucje do zaspokajania potrzeb religijnych chorych, o ile wyrażą takie życzenie. Istotny był zapis mówiący, że w placówkach zdrowotnych, jeśli nie istniały kaplice, to miano udostępnić miejsce do przechowywania przedmiotów kultu religijnego. Instrukcja jedynie na krótko poprawiła warunki pracy kapelanów szpitalnych²⁴⁴.

Sprawozdanie z listopada 1959 r. informuje, że dziekan dekanatu rudnickiego ks. Wincenty Boczar namawiał ludność, aby starała się o zezwolenie na otwarcie kaplicy w szpitalu w Nisku²⁴⁵. Tymczasem już w 1960 r. niżański szpital pozbawiono kapelana, a był nim proboszcz parafii Nisko wspomniany wyżej ks. Boczar. Władze, a konkretnie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej zdecydowały się na to posunięcie po znalezieniu w kaplicy szpitalnej broszur o charakterze religijnym, które „szkalują Związek Radziecki nazywając go szatańskim bolszewizmem”²⁴⁶. Oczywiście był to tylko pretekst wykorzystany do utrudnienia duszpasterstwa szpitalnego.

Niżańska SB w sprawozdaniu z początku 1965 r. informowała, że w Szpitalu Powiatowym w Nisku za zgodą dyrektora placówki sprawowane były nabożeństwa. Po interwencji SB, przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze z księdzem obsługującym kaplicę oraz szefem placówki. Efekt był „pozytywny”, ponieważ nabożeństwa przestały być sprawowane²⁴⁷.

5. Organizacje i stowarzyszenia religijne

Po przełomie październikowym chwilowe zwiększenie swobód obywatelskich spowodowało rozwój grup skupiających katolików, dlatego niedługo po tych wydarzeniach 12.04.1957 r. szefostwo SB wszystkich województw w kraju otrzymało polecenie o przesłaniu do MSW statystyk zrzeszeń skupionych przy Kościele²⁴⁸. Do najbardziej znanych zaliczano: Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, kółka różańcowe, koła ministrantów, Towarzystwo Przyjaciół KUL, chóry parafialne i inne.

Służba Bezpieczeństwa na początku omawianego okresu stwierdzała aktywne oddziaływanie kleru na wiernych w powiecie niżańskim. Przejawiało się ono w szczególności w skupianiu wokół siebie przede wszystkim młodzieży w różnych organizacjach. W planach pracy niżańskiej SB pojawiały się zalecenia, aby sprawować kontrolę operacyjną nad działalnością grup takich jak: ministranci, chóry

²⁴⁴ B. Stanaszek, dz. cyt., t. 2, s. 338-339.

²⁴⁵ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie z przeprowadzonej inspekcji pracy agenturalno-operacyjnej w referacie Bezpieczeństwa KP MO w Nisku, Rzeszów 14.11.1959, s. 24.

²⁴⁶ IPN Rz-049/284, Notatka informacyjna, Nisko 26.09.1960,teczka Nisko, s. 22.

²⁴⁷ IPN Rz-049/311, Sprawozdanie Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.01-31.12.1964, Nisko 02.01.1965,teczka 1964, s. 5.

²⁴⁸ B. Stanaszek, dz. cyt., t. 2, s. 308.

i inne. Nakazywano także obserwację organizacji katolickich poprzez sieć agenturalną. Obserwowano również poczynania popieranego przez władze komunistyczne PAX-u. O negatywnych zdarzeniach miano informować kierownictwo Komendy Wojewódzkiej MO, a także instytucje partyjne²⁴⁹. Grupami skupiającymi katolików w nizańskim były przede wszystkim: koła ministrantów, „koła róży”, „żywy różaniec”, chóry parafialne²⁵⁰. Odrębny status posiadały: Oddział Stowarzyszenia Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Powiatowy Oddział Stowarzyszenia „PAX”.

Zadaniem Towarzystwa Przyjaciół KUL było wspieranie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego poprzez zbiórki pieniężne. Była to jedyna uczelnia katolicka w bloku państw komunistycznych omawianego okresu. Instytucja ta utrzymywała się wyłącznie ze składek społeczeństwa polskiego, darów Polonii oraz omawianego Towarzystwa, którego komórki zorganizowane były na terenie całego kraju. 13.05.1958 r. na odprawie krajowej SB przedstawiono problem działalności TP KUL. Stwierdzono wówczas, że organizacja ta narusza przepisy prawne, a nawet własny status tworząc komisje, delegatury, punkty zbierające fundusze na rzecz lubelskiego uniwersytetu. Ostatecznie komórki organizacyjne TP KUL zlikwidowano, jednak działalność organizacji nie zanikła. Prowadzili ją dalej księża, którzy urządzali składki w parafiach i wpłacali fundusze na konto uczelni²⁵¹.

Oddział Towarzystwa Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego działał w Nisku. Nie udało się dokładnie ustalić, kiedy powstał, według notatek nizańskiej SB z 1968 r. działał od ok. 15 lat²⁵². Na początku omawianego okresu (na dzień 14.11.1959 r.) stowarzyszenie liczyło ok. 150 członków, a jego przewodniczącym był wówczas dziekan dekanatu rudnickiego ks. Boczar Wincenty, wybrany wraz z zarządem 21.06.1959 r.²⁵³ Dziewięć lat później w październiku 1968 r. liczba członków tej organizacji wynosiła ok. 150 osób, było też sporo członków wspierających²⁵⁴. Na końcu omawianego okresu na czele stowarzyszenia stał Władysław Kolasa, a liczba zrzeszonych w tej organizacji wynosiła ok. 160 osób (w 1970 r.)²⁵⁵.

Jak wspomniano działalność Towarzystwa Przyjaciół KUL w zasadzie polegała na wspieraniu KUL-u poprzez zbieranie datków. Wzmagala się jednak w czasie trwania tzw. „tygodnia KUL”. Wówczas, tak jak to miało miejsce w samym Nisku 11.06.1961 r. oprócz dokonywanej zbiórki głoszone były także kazania, w których

²⁴⁹ IPN Rz-049/317, Plan kwartalny SB KP MO w Nisku, Nisko 02.01.1969, s. 21.

²⁵⁰ IPN Rz-049/113, Ocena polityczna sytuacji powiatu nizańskiego, Nisko 13.06.1967, s. 82.

²⁵¹ H. Dominiczak, dz. cyt., s. 226-229.

²⁵² IPN Rz-049/ 312, Topografia operacyjna powiatu nizańskiego, Nisko 23.10.1968, s. 22.

²⁵³ IPN Rz-049/310, Sprawozdanie z przeprowadzonej inspekcji w Referacie bezpieczeństwa KP MO w Nisku, Nisko 14.11.1959, s. 26.

²⁵⁴ IPN Rz-049/312, Topografia..., s. 22.

²⁵⁵ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii pionu IV powiatowej SB w Nisku za 1970 r., Nisko 21.12.1970, k. 46.

duchowni zachęcali do wstępowania w struktury grupy pod hasłem: „każdy katolik w Polsce – członkiem KUL-u”, poza tym rozdawane były ankiety nowo wstępującym. Przy innych parafiach powiatu nie było oddziału Towarzystwa Przyjaciół KUL. Natomiast kazania zachęcające do wspierania KUL-u głoszone we wszystkich kościołach; zbierano tam również datki pieniężne przeznaczone na funkcjonowanie uczelni. Ze sprawozdania nizańskiej SB wynika, że na dzień 26.06.1961 r. Oddział TP KUL w Nisku liczył 112 członków, przy czym większość stanowiły kobiety²⁵⁶.

Z informacji z końca omawianego okresu wynika, iż członkowie TP KUL rekrutowali się przeważnie z Niska, były też i osoby zamieszkujące na terenie całego powiatu. W organizowaniu zbiórek na rzecz KUL Oddział korzystał z pomocy miejscowych księży, którzy systematycznie informowali z ambon o organizowanych składkach²⁵⁷. SB oceniała, iż Towarzystwo Przyjaciół KUL nie przejawiało końcem lat sześćdziesiątych „wrogiej działalności w stosunku do władzy ludowej, socjalizmu” itp.²⁵⁸, a jego aktywność bardzo wyraźnie spada²⁵⁹.

Ważną informację dotyczącą Towarzystwa Przyjaciół KUL zawierają materiały SB z końca omawianego okresu. Wynika z nich, że w strukturach TP KUL działał wartościowy tajny współpracownik, który dostarczał informacji o działalności tej organizacji²⁶⁰.

Drugą organizacją skupiającą katolików w powiecie nizańskim w latach 1956-1970 był Powiatowy Oddział Stowarzyszenia PAX. Organizację tę władze państwowe wykorzystywały do dezintegracji Kościoła. Uzyskane w wyniku kwerendy materiały pochodzą z drugiej połowy omawianego okresu. Jedyna wcześniejsza wzmianka z początku lat sześćdziesiątych dotycząca PAX-u wskazuje, iż jego członkowie nakłaniali księży do udziału w zjeździe Koła Księży „Caritas”²⁶¹ zorganizowanym we Wrocławiu 1962 r.²⁶² W 1970 r. oddziały Stowarzyszenia PAX istniały w Nisku i w Rudniku²⁶³. W 1968 r. Oddział nizański liczył ok. 50 członków, kandydatów i sympatyków²⁶⁴. W przeciągu kilku lat liczba zrzeszonych

²⁵⁶ IPN Rz-04/228, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.04-30.06.1961 po pionie wydziału III, Nisko 26.06.1961, s. 140-141.

²⁵⁷ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii..., k. 46.

²⁵⁸ IPN Rz-049/314, Raport na naradę służbową funkcjonariuszy MO i SB w dn. 25.02.1969, Nisko 02.01.1969, s. 12.

²⁵⁹ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii..., s. 45.

²⁶⁰ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa w powiecie i działalności SB za 1968 r., Nisko 02.01.1969, s. 13.

²⁶¹ B. Fijałkowska, dz. cyt., t. 2, cz. 1, s. 148.

²⁶² IPN Rz049/310, Sprawozdanie z pracy Referatu SB KP MO w Nisku za okres 01.10-30.12.1962 w zagadnieniu kleru i elementów klerykalnych, Nisko 27.12.1962, s. 105.

²⁶³ IPN Rz-049/317, Plan pracy na 1 kwartał 1970 r. po pionie Wydziału IV SB KP MO w Nisku, Nisko 02.01.1970, s. 47 i 52.

²⁶⁴ IPN Rz-049/312, Topografia operacyjna..., s. 22.

w PAX-ie nie uległa zmianie – notatka SB z początku 1973 r. mówi o ok. 50 członkach skupionych w stowarzyszeniu²⁶⁵.

W sprawozdaniach SB z 1970 r. znajdujemy informacje o wzmożonej działalności Oddziału Stowarzyszenia PAX w Nisku, która polegała na organizowaniu spotkań, w trakcie których miały miejsce prelekcje, odczyty i dyskusje. Bezpiekę niepokoiły „negatywne” wypowiedzi i dyskusje, w których „zarzucano brak tolerancji religijnej w Polsce, niewłaściwą politykę personalną, płac i socjalną państwa i partii”. Poza tym za niepokojący uznano fakt powstawania „silnej sekcji młodzieżowej” przy Kole PAX (w liczbie 23 osób). Zaznaczono, że będzie to baza do rekrutowania się nowych członków stowarzyszenia. O zaistniałej sytuacji na bieżąco informowano powiatowe władze partyjne oraz kierownictwo Wydziału IV Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie²⁶⁶.

Jak wynika z kwerendy w połowie lat sześćdziesiątych do rozeznania działalności tutejszego kleru i aktywu kościelnego na terenie Niska wykorzystywany był tajny współpracownik ps. „Czesław”. Zwerbowano go w 1955 r., a od stycznia 1964 r. wykorzystywany był do rozpracowywania Oddziału Stowarzyszenia PAX w Nisku, którego był też sympatykiem. Wspomniano o nim także w notatce informacyjnej z kontroli w referacie SB KP MO w Nisku, gdzie napisano, że jest to „osoba świecka biorąca udział w PAX-ie”²⁶⁷. W samym Stowarzyszeniu był osobą zaufaną, gdyż proponowano mu stanowisko kierownicze. Z zadań powierzonych mu przez bezpiekę wywiązywał się dobrze, na bieżąco informował o działaniach aktywu klerikalnego zgrupowanego w stowarzyszeniu²⁶⁸. Kolejne informacje dotyczące TW „Czesław” z 1968 r. wskazują, że był „wartościowym” tajnym współpracownikiem, który „dobrze zabezpiecza” Stowarzyszenie PAX. Poza tym zajmował kierownicze stanowisko w organizacji i był działaczem na terenie województwa²⁶⁹.

Bardzo ważną wzmiankę w kontekście działalności TW w stowarzyszeniu PAX zawiera sprawozdanie SB z 1970 r., które informuje, że „po pionie IV pozyskano do współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa TW ps. „Roman” do zabezpieczenia działalności Koła PAX w Nisku”. Bezpieka pozytywnie oceniała tego współpracownika. Miał on dotarcie do innych księży i na bieżąco informował SB o ich kontaktach z PAX-em. Poza tym charakteryzował sytuację w Kole PAX w Nisku, a także w oddziale Wojewódzkim PAX w Rzeszowie²⁷⁰.

²⁶⁵ IPN Rz-049/312, Notatka, Nisko 03.01.1973, t. Ref. SB Nisko, s. 5.

²⁶⁶ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii..., s. 46.

²⁶⁷ IPN Rz-049/311, Notatka informacyjna, Nisko 02.10.1964, teczka 1964, s. 19.

²⁶⁸ IPN Rz-049/58, Notatka z oceny TW ps. „Czesław”, Nisko 13.04.1965, s. 87.

²⁶⁹ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie ze stanu bezpieczeństwa w powiecie i działalności SB za 1968 r., Nisko 02.01.1969, s. 13.

²⁷⁰ IPN Rz-049/312, Sprawozdanie po linii..., s. 45.

Zakończenie

Analiza akt wytworzonych przez Referat SB w Nisku w latach 1956-1970 pozwala na ukazanie działań represyjnych wymierzonych w Kościół katolicki. Referatem kierowali kolejno: Tadeusza Turek (1957-1960), Władysław Podstawski (1960-1969) i Piotr Zawisza (1969-1973). Jednym z zadań SB była inwigilacja duchowieństwa i wiernych aktywnie włączających się w działalność Kościoła. Obserwację tego środowiska prowadziła, specjalnie w tym celu pozyskana przez SB sieć agenturalna. W omawianym okresie wspomniana jednostka zwerbowała do współpracy co najmniej ośmiu TW, w tym 4 księży. Sieć wykorzystywano m.in. do rozbitcia spójności duchowieństwa. Dzięki pozyskanym informacjom władze poznawały zamierzenia kleru i mogły bardzo szybko reagować, w przypadku różnych inicjatyw.

Sporo uwagi poświęcali funkcjonariusze SB sprawie inwestycji sakralnych i „nielegalnego” budownictwa w powiecie. Problem ten był widoczny szczególnie w drugiej połowie lat sześćdziesiątych, a świadczy o tym duża ilość notatek zachowanych w materiałach bezpieki. Na początku omawianego okresu władze pod presją społeczeństwa wydawały zezwolenia na inwestycje sakralne. Zmiana polityki w tej dziedzinie wywołała falę oburzenia i protestów. Wobec niemożności uzyskania zezwoleń duchowni i świeccy rozpoczęli prace budowlane „nielegalnie”, co spotykało się z ostrą reakcją władz. W powiecie zdarzyło się kilka przypadków rozbiórki budowanych obiektów kościelnych, a ich inicjatorzy byli karani wysokimi grzywnami.

Z żywą reakcją społeczeństwa spotkały się zarządzenia władz o usunięciu religii ze szkół na początku lat sześćdziesiątych. SB notowała liczne przypadki protestów, pisanie przez rodziców oświadczeń w tej sprawie. Funkcjonariusze inwigilowali szczególnie tematykę kazań. W całym powiecie notowano liczne „negatywne” (ocena SB) wypowiedzi duchownych kierowane pod adresem państwa. Szczególną uwagę zwracano na wizytacje parafii przez hierarchów kościelnych, zwłaszcza bpa Ignacego Tokarczuka, którego oskarżano o liczne „wrogie” wystąpienia. Wobec księży z powiatu niżańskiego SB zazwyczaj stosowała sankcje w postaci rozmów ostrzegawczych i kar finansowych.

REPRESSIONI DEL SERVIZIO DI SICUREZZA RIGUARDO LA CHIESA CATTOLICA NEL DISTRETTO DI NISKO NEGLI ANNI 1956-1970

Riassunto

L'articolo presenta operazioni del Servizio di Sicurezza intraprese verso la Chiesa cattolica nel distretto di Nisko negli anni 1956-1970. Nell'articolo sono state presentate caratteristiche degli agenti ed i modi delle loro attività. Sono stati rivelati dei meccanismi di conquista dei segreti collaboratori, di sorveglianza del clero e di paralisi della loro attività (il lavoro pastorale, catechistico, la costruzione di edifici sacrali). Troviamo qui le informazioni sulle restrizioni finanziarie ed altri modi di repressioni riguardo il clero.

Traduzione: Leon Siwecki

KOPIA

Stalowa Wola, dnia 15.02.1975r.

JAWNE
Na podstawie art. 66 § 1 w związku z art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 22 stycznia 1990r. o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. nr 11, poz. 95 z późn. zm.)

OPINIA SŁUŻBOWA

por. Kazimierz Bobowski s. Franciszka

urodzony 13.08.1937r., pochodzenie społeczne chłopskie, wykształcenie średnie ogrodnicze, żonaty, czł. PZPR, zawodowo przeszkolony, zajmowane stanowisko st. inspektor operacyjny SB, w organach MO pracuje od 15.04.1962r. Czasokres opiniowania 1.1.1970r. do 31.12.1974r.

Por. Kazimierz Bobowski organizuje pracę operacyjną po problematyce pionu IV w sposób prawidłowy. W okresie opiniowanym pozyskał kilku tajnych współpracowników wartościowych wśród kleru i osób świeckich. Doprowadził do realizacji kilka przedsięwzięć dezintegracyjnych w odniesieniu do kleru oraz zapobiegł w 2 przypadkach w budownictwie sakralnym. Zorganizował dobry dopływ informacji o zamiarach kleru, jak też ze środowisk organizacji katolickich i przykościelnych. Posiada na kontakcie 5 tajnych współpracowników / 2 księży /, 6 kontaktów operacyjnych, 2 LK i prowadzi 3 kwestionariusze ewidencyjne na działaczy katolickich. Jest pracowity, zdyscyplinowany, prawdomówny. Przez okres kilku miesięcy w 1973r. pełnił obowiązki Z-cy Komendanta Pow. MO d/s SB w Nisku. W życiu prywatnym i służbowym zachowuje właściwą postawę, nałógów ujennych nie uwiadczenia, w sprawach wierzeń religijnych światopogląd ma skryształizowany. Na zajmowanym stanowisku odpowiada.

Z opinią zapoznałem się
 dnia 23 II 1975. *VP Bobowski*
cyfrowo
nie ma mem.

I Zastępca Komendanta
 Miejskiego i Powiatowego MO
 ds. Służby Bezpieczeństwa
 S. Głowacki
 Wł. Podstawski

20.03.75

Fot. 2. Opinia służbowa funkcjonariusza SB z 15.02.1975 r.
 (pełnił funkcję oficera operacyjnego w Referacie SB KP MO w Nisku w latach 1962-1964)